

Przemówienie „Kurj. Warsz.”
wzrost w Warszawie rocznic
4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,
kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie
kop. 40, na odroczenie do domu de-
bieta nie kop. 5.
Numer pojedynczy w Kante-
Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej
rano do 2-giej po południu.
Dziś: S. Marcina Biskupa.
Jutro: Pięciu Braci Męczenników.
Poniedziałek: S. Dydała Wyznawcy.
Wtorek: S. Serapiona Męczennika.

KURIER WARSZAWSKI

[Nr 250]

ROK PIĘDZIESIĄTY SZÓSTY.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 15
Zachód „ „ „ 4 m. 13
Długość dnia godzin 8 minut 56.
Uchył „ „ „ 7 „ 44

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego” PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Załuskiej.

Sroda: S. Leopolda Wyznawcy.
Czwartek: S. Edmunda Biskupa.
Piątek: S. Salomei Panny.
Sobota: S. Maksyma Biskupa.

Na prowincji i w Gieser-
stwie wynosi rocznie r. nr. 4.
(w tem mieści się już opłata po-
stowa na przesyłkę rs. 1 k. 80,
razem z opakowaniem i ekspedycją
rs. 1 kop. 80).
Przebiegiem przysyła się re-
zultaty, półrocznie i kwartalnie.
Rekopisma nadesłane do
Redakcji nie zwracają się

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPLACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W dniu dzisiejszym przypada rocznica uroczystości S-go Marcina biskupa, którą kościół tegoż imienia przy ulicy Piwnej obchodzić będzie Odpustem zupełnym w dniu jutrzejszym, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami tak z rana jak i po południu. Odpust rzeczony poprzedzą dzisiaj już uroczyste Nieszpory, które przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu odprawione zostaną.

Dziś uroczystości S-ty Marcin, był biskupem IV-go wieku, spółziomek i prawie spółczesny S-go Hieronima, urodzony w Sabarji, w mieście pannońskim, z rodziców pogan. Za nim przyjął jeszcze chrzest święty, cierpliwość jego i pokora usposobiły go już na dobrego chrześcijanina. On to będąc w wojsku jeszcze, rozdawał wszystko co tylko zaoszczędzić mógł ubogim, a pewnego razu spotkawszy wśród ostrej zimy nędzara, nagiego prawie, i proszącego o jałmużnę, a niema-
jąc pieniędzy, bo wszystkie już był rozdał, dobył szablę, przeciął swój płaszcz rycerski na dwoje i dał jedną połowę ubogiemu, a drugą sam się okrył. Opuściwszy służbę wojskową i przyjąwszy chrzest S-ty, stał się jednym z najgorliwszych sług Bożych, zakładał klasztory, opowiadał Słowo Boże bałwochwalcom, a Bóg jawne cudami wspierał gorliwość jego. Doczekawszy się lat przeszło 80, powołany został przed tron Boga, aby tam odebrał nagrodę za swą pracę około winnicy Pańskiej. Było to roku Pańskiego 400. Nad jego grobem wzniesiono wspaniałą świątynię, — a Kościół S-ty do obchodu jego pamiątki dzień 11-ty listopada przeznaczył.

W dniu jutrzejszym też, jako w drugą niedzielę listopada kościoły:

S-go Jacka przy ulicy Freta i S tej Anny na Krakowskim Przedmieściu obok Wystawy Sztuk Pięknych, obchodzić będą Odpustem zupełnym uroczystości doroczną Opieki Najświętszej Marii Panny, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami tak z rana jak i po południu. Dziś pierwsze uroczyste Nieszpory.

— Ewangelja Święta na niedzielę jutrzejszą, jako 23-cią po Świątkach, głoszoną będzie z Mateusza S-go w rozdziale 9-tym „O wskrzeszeniu syna Księcia”.

— *Geniee Urzędowy* zamieścił następujący telegram:

Liwdja, 26 października (7 listopada). Ich Cesarzskie Mości Najjaśniejsi Państwo, wraz z Wielkim Księciem Cesarzowiczem Następcą Tronu, Wielką Księżną Cesarzowicową i Najdostojniejszymi Dziećmi Ich Wysokości, oraz z Wielkimi Książętami Sergijuszem i Pawłem Aleksandrowiczami, raczyli 26 października (7 listopada), o godzinie 2-ej po południu, odpłynąć jachtom Cesarzkim „Liwdja” do Sewastopola, z kądem udadzą się koleją żelazną do Moskwy. (D. W.)

SUMIENNOŚĆ!

Istnieją ludzie o których mówimy, że są niepoprawni, o społeczeństwach mówimy to samo, gdy widzimy że brną w błędach odziedziczonych uporem lub złe zrozumianym konserwatyzmem; maksymę tę również, da się zastosować do pisarzy pewnego narodu, gdy zerwać nie chcą z zaślepieniem samochwalstwa, z rutyną „suffizencji”, (przepraszamy za obcy, dobrze rzecz malujący wyraz), graniczącej z nieuctwem.

Czytelnicy zapewne się zdziwią, gdy powiemy że mamy tu na myśli pisarzy francuzkich z ostatnich lat dwudziestu, albowiem sympatje łączące nas od wieków prawie z cywilizacją tego niewdzięcznego narodu, zdają się nie dopuszczać wszelkiej, choćby i najsprawiedliwszej krytyki.

A jednak — gdyby tak dobrze rozważyć, ile nam z tego wyrządziła ta świetna Francja na wszelakich drogach, to naprawdę, sympatje zmniejszyć się powinny w potężnych rozmiarach. Lekkość, powierzchowność, krewkość nierozważna w rzeczach publicznych, zbyt wesołe i beznamiętne branie życia w rzeczach obyczajnych — oto najbliższe a znane powszechnie korzyści, które nam z prawa sympatji, przypadły w udziale. Toż niedawne jeszcze czasy, gdyśmy się całą siłą bronili

— Ostatnimi czasy, w niektórych gazetach wychodzących w Warszawie, pojawiać się zaczęły artykuły o kradzieżach i o wydarzeniach mających w ogóle cechę występku, o których poliej nie meldowano. Przy sprawdzaniu zaś tych wieści, niektóre z nich okazały się przesadami i wystawionymi w świetle dalekiem od prawdy, inne zaś wypadki weale miejscem nie miały. Z uwagi na to i dla zapobieżenia niewłaściwemu rozgłaszaniu wszelkiej zasady pozbawionych i niepokojących mieszkańców Warszawy, uważam za konieczne proszę wszystkich obywateli miasta, aby o każdym wypadku, mającym cechę występku, lub nawet wykroczenia, meldowali nie w redakcjach gazet, lecz miejscowemu Komisarzowi uczastku, gdyż na obowiązku Policji leży ściganie winnych i zapobieganie przestępstwom. — P. o. Ober-Polijemajstra miasta Warszawy ligel-adjutant pułkownik Buturlin. (Gaz Polie.)

Wiadomości miejscowe.

— Wczoraj w obecności Głównego Naczelnika kraju hr. Kotzebue, otworzony został Dom Przytulku dla zgrybionych sług i wyrobników. O instytucji tej, wysokiego pożytku kilkakrotnie wspominaliśmy; inicjatywę jej zawdzięczyć należy panu Janowi Gautier.

— Wydział weterynaryjny w Królestwie Polskiem ma być wkrótce znacznie powiększonym. W tym celu wyznaczone zostały osobne fundusze, które wynoszą 20,660 rs. Z rozporządzenia władzy wyższej powyższa summa wydzielona ma być ze składek, pobieranych od właścicieli bydła oraz ściąganych na powstrzymanie zarazy pomiędzy bydłem.

— Dowiadujemy się, iż w Ministerstwie oświecenia Publicznego wydanem zostało rozporządzenie, aby uczennicom wyznania mahometańskiego kończącym kurs nauk w żeńskich gimnazjach, wydawane były świadectwa pozwalające pełnienie obowiązków nauczycielek prywatnych jedynie w domach u osób tegoż wyznania i bez przyznania im lat czynnej służby w zawodzie nauczycielskim oraz jakiegokolwiek prerogatywy.

— Przed kilku laty, nim utworzoną została Rada Miejska Warszawskiej Publicznej Dobroczynności, tutejsze szpitale pozostające obecnie pod jej zwierzchnictwem, administrowane były przez Rady Szczegółowe, pozostające pod kierunkiem b. Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych w Królestwie. Każda Rada składała się z kilkunastu obywateli, pomiędzy którymi znajdował się zwykle prawnik budowniczy i inni specjaliści.

Największa w Warszawie Instytucja, szpital Dzieciątka Jezus, wydelegowywał zwykle z ramienia swego kilku członków, którzy na mieście opiekowali się sierotami wychodzącymi z domu podzupków, a rozdane im po tutejszych rzemieślnikach — kontrola taka ojcowska rozciągała się aż do ich pełnoletności. Obecnie dowiadujemy się, że Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, które corocznie kilkunastu chłopców z zakładu swego sierot (na po Dominikańskim) umieszcza u tutejszych rzemieślników, przedsięwzięło roz-

ciągnąć baczną kontrolę nad swymi wychowancami. Kontrola ta ma być podwójną — stanowić ona bowiem będzie, czy moralny kierunek majstrów rozciągających nad sierotami i czy sieroty dobrze się prowadzą.

Czynowi temu niech Bóg błogosławi.

— Pensja żeńska pani Guerin przy ulicy Mazowieckiej i pani Brzezińskiej przy ulicy Miodowej, z rozporządzenia władzy wyższej, jak donosi „Kur. Codz.”, w dniu onegdajszym zamknięte zostały.

— W dniu dzisiejszym o godzinie 5-tej po południu, odbędzie się posiedzenie Komitetu przy Warsz. Tow. Dobroczynności.

— Jutro o godzinie 10-tej w Sali Warsz. Towarz. Dobroczynności, odbędzie się posiedzenie sprawozdawcze Członków Archikonfraternji Literackiej przy kościele Archikatedralnym utunowanej.

— Dziś upływa lat 182 od ukończenia budowy kościoła Przemienienia Pańskiego. Kościół ten zbudowanym i ostatecznie ukończonym został w dniu 11-tym Listopada 1694 roku.

— Dziś o godzinie 3-ej po południu w zabudowaniach po Dominikańskich przy ulicy Freta odbyła się sessja w przedmiocie sali roboczej. Oprócz Członków wydelegowanych z grona Tow. Dobr. znajdowały się panie zaproszone do współdziadu.

— Dyrektor Konserwatorium Warszawskiego, który wyjeżdżał za granicę dla poratowania zdrowia, powrócił do Warszawy.

— Osoby przybyłe wczoraj z okolic Łukowa i Iwanogrodu, zwiastują nam... nowinę.

Oczekiwane od dawna, a zapowiadane co najmniej parę dziesiątków razy, otwarcie kolei Iwangrodzko-Łukowskiej dla publiczności... tak, jakby już nastąpiło nareszcie.

Mówimy „tak jakby już (!) nastąpiło”, bo rzeczywiście niewiadomo jak się o tem wyrazić. Kurs pociągów, jaki się rozpoczął, podobno od wczoraj, to jest od dnia 10-go b. m., nie będzie jednak stałym, to jest codziennym. W jedną i w drugą stronę, to jest z Łukowa i Iwanogrodu, wychodzić będą tylko po dwa pociągi w tygodniu, a mianowicie: z Łukowa we wtorki i piątki, z Iwanogrodu w czwartki i piątki.

Z Łukowa wyruszać mają pociągi o godzinie 3-ciej minut 15 po południu, z Iwanogrodu o 11-tej rano. Postoje na stacjach trwać będą po 15 minut, prędkość jazdy oznaczona 25 wiorst na godzinę.

Czy będą tu pociągi tylko pasażerskie czy też towarowo-osobowe, nie wiemy, bo zresztą i powyższa wiadomość nie została dotąd ogłoszona publicznie.

Ze jednakże, świeżo otwarta kolej, dla publiczności jak się zdaje (!) egzystować będzie, nie wątpimy więc, że zarząd nie idąc tu za dziwnym przykładem kolei Petersburskiej, nie tylko rozkłady jazdy ogłosi, ale nadto objaśni nam ów fenomen kolejowy kursowania pociągów w pewne dni tylko.

służonej sławie, i drukuje systematycznie nędzne ramoty, nacechowane od początku do końca, tendencją skandalicznego paszkwilu, a nawet niesprawiedliwością między-narodową, naówczas musimy z oburzeniem zawołać: *Veto*.

Tem pismem, rozchodzącem się i u nas dosyć szeroko, jest *Revue des deux mondes*. Od lat kilku, zachorowawszy na śmiertelną bezkwestię w zakresie powieści, ratuje się przekładami lub przeróbkami z literatur obcych.

Dotychczas nie zlego.

Należało się jej tak uczynić dawno, ale jeżeli jakie pismo, to niezawodnie *Revue*, powinno było umieć stosownie wybierać. Tymczasem z całego zakresu tak bogatej literatury polskiej, nie zdołało wybrać ani jednego utworu, nie mając zaufania do żadnego ze znanych lub znakomitych pisarzy polskich.

W zamian za to wybrało pana Sacher-Masoch, wyśmianego przez krytykę niemiecką, a piszącego przeważnie o Galicji, którą znał zapewne z opowiadań swego ojca, b. dyrektora poliej. P. Sacher-Masoch zdołał wmówić w wydawcę i redakcję *Revue des deux mondes*, że zna doskonale Galicję, jej mieszkańców, jej przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.

Pocziwych francuzów, (a geografia i historia powszechna były zawsze najslabszą ich stroną, jak tego słusznie dowiodła niemiecka krytyka) — przekonali

== Dzisiaj tysiące gęsi pada trupem...

Ujrzymy jaką przyszłość w ich łonie się chowa,
Bądźże nam miłosierną o piersi gęsiowa!

== Dzisiejszy dalszy ciąg „Kurjera” mieści także Wiadomości bieżące miejscowe, oraz Kronikę zagraniczną.

== Pani Teodozja Friderici Jakowicka, ulegając wielostronnie wyrażonemu życzeniu, wystąpi w drugiej połowie b. m. z publicznym koncertem, w którym przyjmie też udział p. Stanisław Barcewicz.

== „Nietoperzy” grano wczoraj pono po raz pięćdziesiąty. Teatr pełny.

== Przypominamy, iż jutro w południe odbędzie się wielki koncert na rzecz niezamożnych uniwersytetu studentów. — Bilety są w zwykłych miejscach zbytu depelowane, jutro będą mogły być kupowane przy kasie. — Sprzedają programy od strony Teatru Wielkiego zajmują się łaskawie panie: Jadwiga Zuszczewska (Deotyma), z Antoniną Komierowską i od strony Teatru Rozmaitości: Melanja Rawiczowa z Janową z Kempicką i Skarżyńską.

== O ekscentryczności córko doby dzisiejszej!

Piszę nam z Berlina: „Dziś dnia 4 b. m. przybył tu pewien syn Albionu Shuttleworth imieniem, który odbywa jazdę na welocypedzie z Petersburga... do Calais! Dziwak ten odpocząwszy kilka godzin pojechał w stronę Poczdamu. Jegomość ten nie jest bynajmniej ofiarą zakładu — idzie mu tylko o praktykowanie tego nowego sportu, którego jest wielkim amatorem.”

Czyż też znakomity welocypedysta nie przejechał przypadkiem przez Warszawę?

== Meteor świetny, przebiegający z północy na południe po wygwiazdkowanym niebie... widziany był wczoraj oczyma reportera jednego z tutejszych dzienników. Czy wiadomo o tem astronomom?

== Smutną jest dusza nasza, albowiem zima zawitała już zamazysta. Śnieżo na dworze, ponuro i chłodno...

Z kominów możniejszych strzelają w powietrze sute kłęby dymu, moźnym bowiem raźno i wesoło — biedacy tylko kurczą się i... wierzą w opiekę dobrych ludzi.

Dobrzy ludzie! czyście powinniście swego serca i o ubogiej braci, dla której mróz nie ma litości, przepominać nie chcecie. Datki na paliwo chętnie przyjmujemy!

== „Widma” Moniuszki wykonane będą w salach reutowych w dniu 3 grudnia r. b. na korzyść wdowy po nieśmiertelnym kompozytorze.

== W dniu 10 listopada 1444 roku w bitwie pod miastem Warną, w starożytności *Dyonisopolis* zwanem, poległ z rąk tureckich janczarów, Władysław Jagiellończyk. Ohydna tłuźcza, głowę królewską na drzewce wetknąwszy, obwoziła po obozie, jako trofeum najwyższe zwycięstwa. — Wtedy zginął również Kardynał Julian, legat Eugeniusza Papieża, główny sprawca nieszczęścia całego. — Zabity król, był wzrostu średniego, czarnych oczu i włosów, śniadej cery oblicza, wdzięczny wejrzeniem. — Za życia zaś swego, mierny w jedzeniu i piciu, cierpliwy na wszystkich niedostatek, na zimno i gorąco; Pan swobodny, odważny, ambitny, miłosierny i dziwnie pobożny. — Żył lat zaledwie 20.

== Dnia 11-go Listopada 1694 r. ukończono budowę b. klasztoru OO. Kapucynów przy ulicy Miodowej.

o tej znajomości kraju i ludzi, rozmaitemi cudaczniemi nazwiskami, których francuz nie będąc w stanie nigdy wymówić, respektuje nad miarę. Tak np. wyrazem: „Kacabajka” wojuje p. Masoch w każdej prawie swej nowelce, w każdej też nowelce przedstawiając tych nieszczęśliwych Galicjan, jako potwory niemoralności, ciemnoty, głupoty i tym podobnych przedmiotów.

P. Masoch takim kosztem zdobywszy laury a *Revue* niemniej łatwym sposobem *zapoznał się* (tak, tak!) z jednym z krajów położonych w środku Europy, byli z siebie nadzwyczaj zadowoleni.

Lecz laurów pozazdrościł p. Masochowi niejaki p. M. K. E. Franzos, który wydawszy dwa tomy: „Culturbilder Galiciens” popodobnił treści i formą, do takichże swęz rywala, postarał się jak na teraz, o przetłumaczenie w teje anemiczne *Revue*, jednego ze swych obrazków.

Revue niewybredna i przekonana już o swej nabytej tak prędce znajomości kultury obcych ludów, wydrukowała ją skwapliwie w zeszycie z d. 1 Listopada b. r., p. t. „Sędzia z Białej — obrazek obyczajów galicyjskich” (przez dwa l.).

Prawdopodobnie chciała Galicję Austriacką czembądź choćby dwoma l. odróżnić od Galicji Hiszpańskiej.

Naturalnie, sprytny pan Franzos zrozumiał, że tylko wtedy gdy przesadzi w manjerze, kolorycie, fałszach i niedorzecznościach, pokonać zdoła swego rywala — poprzednika.

I dlatego *pro primo*: postarał się o jak najwięcej wyrazów trudnych dla francuza do wymówienia, a tak głębokich, że je Redakcja od siebie, opatrzyła uczo-

== Program przyszłego dwutygodniowego wieczoru Towarz. Muzycznego jest całę urozmaicony. I tak chóry towarzyszące wykonają śpiew Mendelssohna „Pan wesprze cię” i „Zamek Toggenburg” Rheinbergera; dalej pani Gruszczyńska odśpiewa między innemi dwie pieśni Aleksandra Zarzyckiego i Józefa Wieniawskiego, wreszcie czynni będą pp. Horbowski i Adamowski.

== Wkrótce podobno wznowioną będzie znana opera Meyerbeera „Dinorah” czyli „Odpust w Ploermel.” Tytułową partję śpiewać ma p. Dowiakowska, Corentina p. Filleborn, Hoela p. Chodakowski.

== Sportsman! proponuje się zakład *à la* Zubowicz...

Pan J. P. C. przesyła nam pismo, w którym oświadcza iż drogę 44 mil długości przejedzie w przeciągu 48 godzin i to nie na żadnym arabie lub angliku, lecz na szlaku, rasy najpospolitszej pod słońcem, kupionym na targu praskim.

Rs. 500 stawia on w zakład i oczekuje wezwania! Cóż panowie?

== Fabryka pp. Lilpop, Rau i Lewensztejn, odlewa obecnie maszynę parową o sile stu koni, dla wodociągu warszawskiego. Z kolei czwarta to już maszyna przybędzie miastu (pierwsze dwie sprowadzone zostały z Anglii, ostatnia zaś jest dziełem powyższej fabrykacji) dla zaopatrzenia nas w wiślaną wodę; jest to jednak jak się zdaje dobry początek zaprowadzić się mającej kanalizacji w naszym mieście, na którą ogół mieszkańców z niecierpliwością wyczekuje.

Chwalebna to rzecz, iż Zarząd miasta zapewnia tu tejszym fabrykom zatrudnienie, przez co tysiące rubli w kraju pozostaną. Skutkiem ustawić się mającej czwartej maszyny parowej w wodociągu warszawskim, nad Wisłą, prawdopodobnie rury żelazne przeprowadzone zostaną przez ulicę Karową do zbiornika wody w ogrodzie Saskim, skutkiem czego ulica ta mogłaby być rozszerzoną i posłużyć do komunikacji kołowej, czego dopominają się liczni mieszkańcy brzegów powiśla. Po obu stronach ulicy Karowej są obszerne ogrody, szczególnie nocną porą pustka to prawdziwa rozszerzenie się więc tej ulicy niemało wpłynęłoby na rychłe wzniesienie się tam nowych budowli i ożywienie tej ważnej z czasem arterji komunikacyjnej.

== Znajomy nasz p. Pr... w zeszły wtorek narażony został na niemilą przygodę. Idąc ulicą Długą o godzinie 4-tej po południu uderzony on został nagle w szyję przez nieznanego sobie człowieka lat średnich idącego za nim. Zaledwie p. Pr... odwrócił się, napadający powtórzył swe uderzenia w głowę, tak, że omdlały p. Pr... padł na chodnik. Tłum otoczył ofiarę napadcy, a napadającego straż uliczna zatrzymała. Następnie, ażali nie warjata wraz, z oprzytomniałym p. Pr... poprowadzono do cyrkułu dla zbadania bliżej przyczyn tego przykrego wypadku.

== Wczoraj znaleziono w łóżku, w stanie martwoty, lekarza weterynaryjnego Grodzieńskiego pułku hużarów R. K. Wichmana.

== Kanały na Krochmalnej i Podwalu są obecnie naprawiane.

== W dniu wczorajszym koło godziny 12 w południe znów byliśmy świadkami wypadku, pochodzącego z nieostrożnej jazdy.

Jadący długim wozem do przewożenia towarów, najeżdżał na jakąś młodą damę, idącą ze starszą osobą.

nemi przypiskami. Więc bohaterem jest p. Iwon Megega — właścicielem dóbr *Zuhanka*, pan Wassiliawski — potrawami narodowymi *pirogui* i *zrazy*, których znaczenie, objaśnia Redakcja osobnym przypiskiem.

A rzecz sama — no!... nieżądaj odemnie czytelniku sprawozdania z całości; dosyć że Iwon Megega, pijak mający *delirium tremens*, opowiada cudowne historyjki panu Franzos, który umyślnie po to pojechał do niego do szynku. Megega, dzisiejszy sędzia, — zapewne wójt lub sołtys — był dawniej żołnierzem, który urlopowany w r. 1846, oddał powróciwszy do kraju, usługi polityce Metternicha.

Autor przytacza najprzód trzę ogłoszenia sądu w Białej, mocą którego tenże sąd zakazuje wieśniakom pod karą pięciu batów, pomagać żydom w pracach rolnych.

Dziwna rzecz, nam się zdawało, że już teraz w Austrii nie wolno nawet *prywatnie* obdzielać kogobądź, batami. Lecz to tylko przygrywka dla zaostrenia ciekawości. Później jest mowa o diable, którego wieśniacy oskarżają, że stworzył właściciela, później o „przeklętych polakach”, lecz *najpiękniejsza* opowieść Iwona o zająsci z czasów swej młodości, z posiadaczem wsi. Naturalnie pan, jak zwykle bywa w takich tragicznych ludowych legendach, — chciał pożreć piękną Kasię, do czego mu dopomagał Maciek, lokaj, „mazur”, a podłysz jeszcze, aniżeli są zwykle jego spółziomkowie.

Uczona Redakcja objaśnia znowu przypiskiem ten niewinny etnograficzny frazes, jako wpływem różnicy charakteru; rasy, (o Redakcjo!) języka i wiary!

Kochanek Kasi, dzielny hajdamaka (także objaśniony przypiskiem) zabija uwodziciela, przyczem narrator

Młoda dama obalona przez konie, otrzymała kilka silnych uderzeń kopytami w prawą nogę.

Na szczęście kilka osób przechodzących zdołało w sam czas jeszcze zatrzymać wóz. Gdyby nie to, koła wozu napewne zgruchotałyby jej nogi.

== Powołując się na wiadomość daną w Nr. 244 „Kurjera Warszawskiego” o nadużyciu pieniężnem funduszów Towarzystwa Opieki nad zwierzętami do-dajemy, iż takowego dopuścił się nie sekretarz, lecz zarządzający czynnościami Towarzystwa.

— Rubel jeden, za jedną godzinę lekcji, wręczony Nauczycielowi w przedpokoju, przeznaczą się na korzyść moralnie zaniedbanych dzieci, w intencji, aby pani L..., obywatelka ziemska, przy pożegnaniu w przyszłości Nauczycieli swych dzieci, rozstawała się z nimi w sposób przyjęty przez ogół cywilizowany, gdyż takowy dotychczas przez nią używany, dowodzi braku wychowania i kompromituje ją samą. — Stały prenumerat, L....

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego” od C. D. rs. 1 dla moralnie zaniedbanych dzieci.

— Panu S. T. — „Ocarina” jest już w naszej redakcji wraz ze szkołą dla niej przepisana i nutami.

— Targi warszawskie, d. 11 Listopada, 1876 r. — Znaczący w zeszłym sprawozdaniu powody i okoliczności w obę których targi nasze przybrały już najzupełniejszą cechę zimową, ograniczamy się dziś na podaniu, een, jakie placowo w przeciągu ubiegającego tygodnia.

Mięso. Połdewica kop. 18, cielęcina kop. 12 1/2, barania kop. 9, wieprzowina kop. 14, schab kop. 15.

Ryby. Szczupak żywy, fant kop. 45, śnięty kop. 27, mączka kop. 22; leszcz śnięty kop. 20, żywy kop. 30, karp kop. 25.

Drób. Gęsi kop. 60 — rs. 1 kop. 20, indyki rs. 1 kop. 20 do rs. 2; kureczka kop. 20—30, kaczki kop. 45.

Nabiał. Masło bez soli kop. 33, solone kop. 28 1/2; śmietana kwatera kop. 30, kopa jaj rs. 1.

Grzyby suszone kop. 30.

Z owoców, dosyć dużo znajduje się na targach jabłek i winogron. Za funt pierwszych placą kop. 10, za funt winogron kop. 30. Jarzyn wiele na targach.

Dewozy — w ogóle wielkie.

† Dnia 13 b. m. to jest w poniedziałek, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefa Jelczewskiego, odprawionem zostanie żałobne Nabożeństwo w kościele Ś.tej Anny na Krakowskim Przedmieściu o godzinie 9 z rana, na które pozostała żona zaprasza Krewnych i Znajomych. — 19228 —

† Pojutrze, t. j. w Poniedziałek, dnia 13 b. m. w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie 9-ej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Władysława Domaradzkiego, jako w rocznicę śmierci, na które pozostały stroskany ojciec, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

† W poniedziałek d. 13 Listopada, w rocznicę urodzin, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo w kościele Ś. go Krzyża, o godzinie 10-ej rano, za spokój duszy ś. p. Leokadii z Czernskich Kwiecińskiej, na które to zapraszają rodzice zmarłej, Krewnych i Przyjaciół. — 19252 —

† Dnia 14go b. m., t. j. we wtorek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefa z Poczowiczów Jaworskiej, odprawioną będzie Wotywa żałobna w kościele Ś. go Ducha, wprost ulicy Mostowej, o godzinie 10-tej z rana, na którą pozostały mąż z dziećmi uprzejmie zaprasza.

robi uwagę: „żaden z nas niebył tak podły, ażeby wydać na szubienicę rusina, (lecz przecież on zabił swego bliźniego?), który wreszcie obszedł się z polakiem tak, jak na to zasłużył”, a w drugim miejscu dodaje: „Był to zbrodniarz (*)... ale był rusinem i pomścił nas na polakach, jakże więc mogliśmy stanąć przeciw niemu?”

Dosyć, dosyć, szanowny autorze i Ty europejskiej sławy Redakcjo, która przez swą ignorancją i wrodzoną narodowi twemu lekkomyślność, szerzysz w szrankach literatury nadobnej, brzydką nienawiść nie już rassową, ale poprostu odnóg jednej i tej samej rasy.

Dosyć też tych bredni nieładnie napisanych przez niemieckiego pismaka, którego krytyka własnego kraju nie uczciła jednym choćby słowem, godnem wzmianki!

Dosyć przez wzgląd na Ciebie samą!

Jeżeli nie masz już Balzaca, pani Sand, Prospera Merimée, Dumasa ojca i tylu innych świetnych gawędziarzy, wybieraj przynajmniej zdrowszą i uczciwszą strawę, którą niezawodnie znajdziesz w literaturach słowiańskich. Być może że bzdurstwa pp. Masoch i Franzos mało Cię kosztują — ba! zapewne i darmo przychodzą, lecz to żaden wzgląd dla pisma, które szanować powinno swych czytelników, rozsiansych po całym świecie.

(*) Autor ubliża tu ludności Rusińskiej, której łagodny charakter znany jest dokładnie, gdyż nawet podczas słynnej rzezi Galicyjskiej, okazywała ona oprócz rzadkich wyjątków opór wszelakim namowom, które ją do mordów starały się pociągać.

E. L.

† W dniu 12 Listopada, t. j. w Niedzielę, jako w 6 rocznicę śmierci ś. p. Adolfa Bandtkie, odprawionem zostanie o godzinie 11 rano w kościele Ewangelickim przy ulicy Królewskiej, Nabożeństwo żałobne, na które stroskana matka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

† Ś. p. Karolina z Fiszerów Folkierska żona b. oficera b. wojsk polskich i urzędnika, przeżywszy lat 70, zmarła w d. 10 b. m. Nabożeństwo za spój jej duszy odprawione będzie w kościele Narodzenia Najśw. Panny na Lesznie w dniu 12 t. m. o godzinie 10-tej z rana. Wyprowadzenie zaś zwłok z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski nastąpi w tymże dniu t. j. w Niedzielę o godzinie 4-tej po południu.

† Ś. p. Bolesław Podczaszynski, Budowniczy Okręgu Naukowego Warszawskiego, przeżywszy lat 54, zmarł po krótkiej słabości, w dniu 9 b. m. Ciężko tym bolesnym ciosem dotknięta żona, córka, rodzina i koledzy zmarłego, zapraszają na żałobne Nabożeństwo, w dniu 13 b. m. t. j. w poniedziałek, o godzinie 10 $\frac{1}{2}$ rano, w kościele Ś. go Krzyża, oraz na eksportację zwłok w tymże dniu, z tegoż kościoła o godzinie 4-tej po południu, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające.

† Ś. p. Emilja z Rogo I-voto Krajewska, II-voto Stiller, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami przeniosła się do wieczności w d. 9 b. m. Pozostali mąż, córka i rodzina zmarłej zapraszają Przyjaciół i Życzliwych na eksportację zwłok z kościoła Ś. go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej w niedzielę, o godzinie 4-tej po południu, oraz na żałobne Nabożeństwo do tegoż kościoła, w dniu następnym o godzinie 10-tej z rana.

† Szanownemu Duchowieństwu, Koleżeństwu, Przyjaciółom i Artystom Opery Warszawskiej za oddanie ostatniej przysługi zmarłej mej ukochanej żonie—składam najserdeczniejsze podziękowanie. R. Chronowski.

† Składam serdeczne podziękowanie osobom, które znajdowały się w dniu onegdajszym na Nabożeństwie żałobnym, jako w drugą rocznicę śmierci córki mojej ś. p. Seweryny Jasińskiej. Emilja Jasińska.

Wiadomości Polityczne.

Rokowania dyplomatyczne spowolniały i nie ożywiały się prawdopodobnie aż dopiero około wtorku, kiedy Najjaśniejszy Cesarz Rosji wraz z całym dworem do Petersburga zjedzie. Wówczas, decydująca opinia innych mocarstw odpowiedź Rosji da nowy impuls do dalszych działań i rozwiąże kwestję zaproponowanych przez Anglię konferencji. Co do miejsca, wnioskując z wczorajszych wiadomości politycznych w dziennikach zagranicznych, śmiało przypuszczać można, że sceną, na której się rozegra akcja dyplomatyczna w sprawie wschodniej, będzie Konstantynopol.

Wiedeńska „Presse“ podaje wiadomość ze Stambułu, jakoby mahometanie bośniacy zamierzali przed zebrańiem się konferencji zmanifestować głośno swoją chęć pozostania pod panowaniem Porty; taki wybuch fanatyzmu ze strony bośniackich begów mógłby zakłócić rokowania łatwo pokojowe i władze wiletytu powinny mu przeszkodzić wszelkimi siłami. Szczególniej dla Austrii podobne zajścia w sąsiednich prowincjach nie są wcale rzeczą pożądaną, zwłaszcza, że pobłażliwość jej w razach pogwałcenia granicy i podanych dość już dotychczas na ciężkie próby wystawianą była.

Sprawa rozgraniczenia postępuje. Linja demarkacyjna pozostawiła Aleksinacz po stronie tureckiej; samowolnie opuszczony Deligrad nie dostał się Turkom. Telegram do „Gaz. Szląz.“ podaje wiadomość z Berlina, że zachodnie mocarstwa odmówiły poufnemu żądaniu Serbji, co do opuszczenia przez Turków zajętego terytorjum, oświadczając, iż status quo ante jest dopiero po zawarciu pokoju możebnem.

Z Wiednia telegrafują do „Allg. Ztg.“ że w Rosji została nowa pożyczka serbska do wysokości 4 milionów rubli uzyskana.

Pomimo zapowiedzi pokojowych Europa cała zbroi się bezustannie. Anglia przechwala się nawet, że jest bardziej gotową do wojny, aniżeli inne mocarstwa. Turcja skupia bezustannie swoje siły wojskowe nad Dunajem, a nawet telegram z Konstantynopola pod datą 6-go b. m. do „N. Fr. Pr.“ donosi o tem, że Hohart pasza z swoją dywizją wypłynął na Czarne morze, dla zwiedzenia tamtejszych portów, a jednocześnie trzy inne dywizje zostaną uzbrojone. Rosja obwarowuje brzegi Czarnego morza, utwierdza Sebastopol i Odesę, organizuje służbę sanitarną i telegraficzną. Grecja jak umie i jak może stara się naśladować pod względem militarnym swe wielkie koleżanki, toż samo Rumunja. Niemcy dobrze zaopatrzone zachowują w swej neutralności tajemne milczenie, tylko o staraniach Austrii nie wiele dowiedzieć się można, — ale zwykła to jej w takich razach ogłędność.

A w obec tego wszystkiego lord Loftus przed opuszczeniem Liwadii zatelegrafował do Londynu: „Wszystko za pokojem. Najjaśniejszy Cesarz i ks. Gorków, pragną pokój; dobrze i łatwo można się porozumieć.“

Może też i nie taki djabeł straszny, jak go malują; z wielkiej chmury mały deszcz bywa. Zobaczymy, czy i w polityce przysłówia się sprawdzają.

TELEGRAMY.

Warszawa dnia 11 Listopada.

Petersburg 10-go. — „Goniec Urzędowy“ pisze: „We czwartek o 8 $\frac{1}{2}$ wieczorem Najjaśniejsi Państwo wraz z Jego Cesarzą Wysokością Wielkim Księciem Następcą Tronu i Jego Małżonką raczyli szczęśliwie przybyć do Moskwy.“ Do „Nowoje Wremia“ telegrafują z Zemlina we czwartek: „Czernajew wyjeżdża przez Odesę do Rossji.“ Konsul angielski w Białogrodzie oznajmia, że konferencje w sprawie wschodniej zbiorą się w Wiedniu.

Londyn 10-go. — Wczorajszą uczcie u lorda-majora londyńskiego oświadczył Disraeli (lord Beaconsfield): „Pierwszym obowiązkiem rządu jest utrzymanie pokoju Europy; środkiem najlepszym do tego przestrzeganie traktatów, a mianowicie paryskiego z r. 1856, który nie przestarzał się, bo 1871 uroczyste ponowiony został przy uznaniu całości i niepodległości Turcji. Tą samą zasadą kierowaliśmy się r. z., przyjmując notę Andrasego o odrzucenie memorjału berlińskiego; odrzucamy także prawo okupacji Bośni i Hercegowiny przez Austrię a Bułgarię przez Rosję i wysłanie floty połączonej pod Stambuł, gdyż byłoby to naruszeniem Turcji. Dalszym celem Anglii jest polepszenie losu chrześcijan. Anglia zaniechała rokowań, gdy mocarstwa odrzuciły żądany przez Portę rozejm 5-miesięczny, a gdy teraz przyszło do skutku zawieszenie broni, Anglia wzięła inicjatywę do konferencji. Ludzie stanu mniemają, że ręką Anglii jest utrzymanie traktatów i równość w obliczu prawa przyznana będzie wszystkim poddanym Porty; ten cel da cię osiągnąć bez wojny; gdyby ta jednak wybuchła, Anglia jest do niej lepiej niż inne państwa przygotowaną. Anglia prowadzi wojnę jedynie w obronie praw i sprawiedliwości, lecz nie złoży broni póki tej sprawiedliwości zadosyć się nie stanie.“

Zemlin 10-go. — Czernajew jutro ztąd wyjeżdża. Zwiedzał on z ks. Milanem szpitale tutejsze i rozdawał krzyże orderu Dakowy. Sądzą, że za kilka tygodni znowu do Serbji powróci. Nie przypuszczają tu, ażeby Turcy zawieszenie broni mieli pogwałcić, tym bardziej, że prawie wszystkie wojska tureckie cofają się na zimowe leże do Niszu i Widyń.

Rozpuszczane przez turko-filskie gazety pogłoski o naruszeniu zawieszenia broni przez wojska serbskie pod Zajczarem są zupełnie zmyślone. Wszyscy dowódcy armii serbskiej znajdują się teraz w Białogrodzie. Przygotowania wojenne nie ustają, usposobienie ludności dobre, ze źródła dyplomatycznego nic nowego nie słychać, spodziewają się tu jednak, że po upływie rozejmu wojska rosyjskie wkroczą do Bułgarii. Rumunja i Grecja uzupełniają swoje uzbrojenia. Legionów ochotniczych rząd nie rozwiązuje.

Londyn, 10-go. — Z Kairu telegrafują do Reuteroffice, „Minister skarbu dostał dymisję, obwiniają go, że spiskował przeciw Khedywowi. Khedyw sam odwołał go do więzienia. W mieście wielka radość. Trybunał międzynarodowy zatwierdził wniosek międzynarodowej Komisji finansów co do zaskwestrowania dochodów z kolei żelaznej.“

Bruksella 10-go. — „Nord“ pisząc o mowie Lorda Beaconsfield nazywa ją „nieokreśloną, niepewną. Wydatnia sprzeczność jaka zachodzi między tem, że z jednej strony ma nastąpić poprawa losu chrześcijan, z drugiej zaś ma być utrzymana niepodległość Turcji, w takim znaczeniu, jakie jest znaczenie niepodległości innych państw. „Nord“ pyta dalej, co się stało z tą niepodległością w programie angielskim? W końcu wspomina „Nord“ o oświadczeniu Beaconsfield'a, iż Anglia jest przygotowaną do wojny i dodaje: Rosja utrzymuje i nadal swoje przyzwolenia na program angielski. Nieprawdą jest jakoby Rosja przygotowywała się do wojny przeciw Turcji. Rosja nie ustaje tylko przedsiębrać ciągle pewne środki ostrożności, ażeby nie być niespodzianie zaskoczoną.

Paryż 10-go. — Donoszą „Ajenc. Havas“, że hrabia Chandordy został mianowany francuskim delegatem specjalnym na konferencjach w Konstantynopolu, które prawdopodobnie zebrać się mają w ciągu listopada. Chandordy przyjął tę misję.

Konstantynopol 10-go. — Porta zawiadomiła ambasadorów o wydanym przez się zakazie tymczasowego rozszerzania i na Bosfor cyrkulacji nowej pakietbotów pocztowych po Dardanellach.

Konstytucja ogłoszona będzie wkrótce. Porta nie odpowiedziała jeszcze nic na projekt konferencji.

Dubrownik 10-go. — Ludność turecka sprzeciwia się wydawanym na korzyść chrześcijan rozporządzeniom i obwinia gubernatora o rządy samowolne wbrew woli sułtana. Poważni Turcy tworzą tajne kółka. Ali-pa-

sza, strwożony listami pogróżkowemi, nie śmie już teraz opuszczać swego kanaku (mieszkania).

SZARADA.

Pierwsze drugie, w grze używane,
Trzecie czwarte, na wsi dobrze znane
Wszystkie zwykle wspaniałe,
Świadczyć przysługi nie małe.
(Znaczenie zeszłej szarady Katarynka).

— Dyrektor Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego ma zaszczyt zawiadomić Osoby uczęszczające na próby *wokalne i instrumentalne* Towarzystwa, że w poniedziałek dnia 13 b. m., o godzinie 6tej wieczorem, odbędzie się próba *wokalna* w połączeniu *instrumentalną*.

Próby zaś pojedyncze w zwykłym dotychczasowym porządku odbywać się będą.

— 19267 —

— Komitet Towarzystwa Muzycznego podaje do wiadomości, że dnia 15 Listopada 1876 r. we środę, o godzinie 8 ej wieczorem, odbędzie się w Salach Redutowych 75-ty wieczór muzyczny. Bilety dla rodzin i gości wydawane będą: we wtorek dnia 14 listopada od godziny 5 do 7 wieczorem i we środę dnia 15 listopada od godziny 11 do 1 w południe i od godziny 5-iej do 8-iej wieczorem. Po godzinie 8-iej wydawanie biletów ustaje.

Wejście do Sal, tak od Teatru Wielkiego, jak i od Teatru Rozmaitości.

— 19207 —

— Pan Porten, bawiący obecnie w mieście naszym, wiolonczelista, fotografował się w atelier Kostki i Mulerta.

— Doktor K. Pawłowski, Mazowiecka Nr 11, dom W-go Emmila, przyjmuje chorych od 8 — 10 z rana i od 3—6 po południu, zajmuje się leczeniem chorób wewnętrznych kobiecych i dzieciennych. 1—3—19213

INSTYTUT LECZENIA,
SZKOŁA GIMNASTYKI I SZERMIERSTWA
Ulica Miodowa Nr 3.
Przyjmuje w odpowiednie kompleta. **M. Olszewski.**
3—3 — 18690 —

— Lekcje Tańców pod Nrem 726, róg Orlej i Leszna, udzielam. — R. Puchalski. (6—8) — 17,846 —

Edukacja Panienek,
ulica Nowomiejska, Nr 14, lokalu
Numer 6-sty
SZUMOWSKA.
1—1 — 19256 —

DENTYSTA FRANCUZ
posiadający Dyplom Fakultetu Medycznego w Petersburgu,
pan N. Mercère,
zawiadamia swoją klientelę, iż po powrocie z Paryża, Londynu i Petersburga, otworzył znowu dla osób żyjących zadowolonych swem zaufaniem, **Pracownię Dentystyczną**, w której wykonywa wszelkie czynności dotyczące Dentystyki, jako to: Zęby sztuczne, Plombowanie złotem i t. p. Wyjmowanie zębów bez bólu podług nowego systemu, etc.
Przyjmuje od godziny 8 z rana do 5 wieczorem, w mieszkaniu swem przy ulicy **Mr. Berga** róg **Mazowieckiej**.
1—3—18325

Pierwszy tegoroczny transport fraktów Bordskich zwanych
Fruits Glacés

nadszedł do Cukierni **KOCHA**, na Krakowskie-Przedmieście. — PP. handlującym odstępuje stosowny rabat.
1—3 — 19286 —

Czapki Jesienne i Zimowe
oryginalne francuskie najnowszych fasonów
nadeszły do Magazynu Kapeluszy
TREODORA WEIGT,
przy ulicy Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia.
1—3 — 19208 —

MAGAZYN KAUKAZKI
S. Mirzadżanowa,
Królewska Nr 1, dom dawniej Beyera,
otrzymał świeży transport jedwabów perskich jako to:
Kanaus bursa w kraty i jednokolorowe,
Faj na salopy, Atlas, Aksamit, prócz
tego wyroby srebrne Kaukazkie i Pro-
szek Perski i t. p.

Wszystkie wyszczególnione przedmioty, sprzedaje po możliwie niskich cenach. W tych dniach również otrzymałem transport **Win Kaukazkich**, które nabywać u mnie można w miejscu.
— 19250—1—6

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 250.

Sobota.

Warszawa d. 30 Października (11 Listopada) 1876 r.

Wiadomości miejscowe.

W Królestwie Polskim znajduje się około dwóch tysięcy gatunków roślin, bez wyjątku prawie właściwych klimatowi Niemiec Północnych. Dziesiąta część tej liczby zaaklimatyzowana została z obcych krajów, reszta zaś należy do płodów miejscowych. Ogólna liczba zwierząt wynosi 885 rodzajów i 13,342 gatunków. W tej liczbie nie ma ani jednego gatunku, któryby był właściwy tutejszej miejscowości, ale prawie wszystkie spotykają się w innych krajach Europy, gdy jymczasem na przyległej przestrzeni między Bugiem a Dnieprem spotykamy żubra, którego w innych krajach nie ma zupełnie. Zwierząt śsących znajduje się w Królestwie 20 rodzajów i 62 gatunki; ptaków 13 rodzajów i 286 gatunków; ryb 23 rodzaje i 52 gatunki; płazów 10 rodzaje 38 gatunki; skorupiaków 13 rodz.; i 40 gat.; pajaków 41 rodz.; i 113 gat.; owadów 650 rodz.; i 12,700 gat. Wykaz ten ułożony został na podstawie statystyki Macieja Zawielejskiego, wydanej za Najwyższym rozkazem w Petersburgu w języku rosyjskim.

Oprócz istniejących w końcu 1874 r. 32 pocztowych stacyj w guberni Warszawskiej przybyła w roku 1875, nowa na stacji Kowal, drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, pod nazwą Czerniewickiej. Tym sposobem w roku 1875 było w ogóle w gubernii Warszawskiej stacji 33, które obsługiwało 118 pocztylionów i 350 koni. Skarg na urzęda pocztowe i służbę w takowych było podanych w ciągu roku zeszłego 34; z tych 16 uznano jako ważne i winnych pociągnięto do odpowiedzialności, 18 zaś, jako bezzasadne pozostawiono bez dochodzenia dalszego.

Chcąc zaczerpnąć świeżego powietrza wyszedł onegdaj w południe do Ogrodu p. K. B. emeryt, zamieszkały pod Nr 20 przy ulicy Ś-to-Jerskiej. Wróciwszy, znalazł mieszkanie splądrowane przez rzeźmieszków; ci dostawszy się doń za pomocą witrychów, zabrali ubiory, kosztowności, między którymi mieścił się sygnet złoty z literami K. B., i starożytna dewizka w kształcie węża z turkusami. Szczegóły te podajemy dla naprowadzenia na ślad złoczyńców, którzy niecną swą sztuką zakrwawili serce staruszka.

Tyle już razy notowano w pismach o bjawy nie sumiennosci i jakiejś niewytłomaczonej obojętności — w sprawach rozwoju własnego interesu, grasujące pomiędzy pewną częścią naszych rzemieślników; tyle zdrowych rad udzielano im w popularnych odczytach, że w obec mimo to wszystko następujących się codziennie faktów tego rodzaju, przyjdzie wkrótce chyba zastąpić dotychczasowe przysłowie: „groch na ścianę“, nowem: „napomnienie rzemieślnikom“.

Oto w tych dniach, pewien właściciel domu w Warszawie, lecz uchowaj Boże! nie żaden kamienicznik, bo dziwnie wyrozumiały w najdrażliwszych stosunkach z lokatorami, uskarżając się na niepraktykowane dotąd zaległości w komornem, mówił nam między innymi:

— Nie chcąc się prosić pana włóczyć po sądach, a nie lubiąc także ustawicznie naprzykrzać się lokatorom, zacząłem sam — uważ pan że jestem właścicielem — rozmyślać nad sposobami, któreby dały możność zalegającym łatwego uszczerbienia się — tak niby, aby wilk był syty i koza cała. I tak; mam u siebie w domu tapicera, który chybił już kilka terminów — a przeto raz zabrawszy, nie daje nawet nieborak wielkiej nadziei rychłego uregulowania rachunku. Po naraździe z żoną, wołam go tedy do siebie i proponuję, czyby nie chciał dać nowego pokrycia na meble w moim salonie, choć, dalszob mebliska nie bardzo tego potrzebują, a ten trochę bładszy odcień, który skutkiem czasu pojawił się na pasowym utrechcie — ten nuansik przeświecający, w moich oczach dodaje im nawet efektu. Zresztą, nie mając dorosłych dzieci, nie chodzi mi tam o jeden komfort; — jedynie więc chcąc dopomóc ezłowiekowi, robię mu tę propozycję. Pan majster bardzo mizernie słucha wszystkiego, pali mi djabło słoną cęgą, na którą się już wreszcie zgadzam, w końcu odchodzi z zapewnieniem, że jutro rano, ale to na pewno, przysie chładników po meble. I cóż pan powiesz? Od tej chwili upłynęło już parę tygodni a meble jak stały tak stoją. Pan majster ani się pokazał...

W obec tysiącznych podobnych faktów, trudno zaprawdę odgadnąć powody tego niedbalstwa i lekceważenia następującej się pracy; wiadomo bowiem, że pp. rzemieślnicy nie są bynajmniej, co się tyczy zamówień w *embarras des richesses*... Lecz po cóż szukać dalej? Toż bawiarze z dniem każdym się mnożą. Tam to, przy kufelku, narzeka się na „ciężkie czasy“.

— Dobrze bardzo przedstawia się świeżo wydany przez „Kolce“ kalendarz Humorystyczny. Dla czytelników oprócz zwykłych wiadomości kalendarzskich publikacja ta starannie ułożona a tania, może stanowić pożądaną chwilę rozrywki. Ryeiny dowcipne i dość starannie wykonane. Z pomiędzy udatnych wogóle artykułów niektóre odznaczają się prawdziwie humorystyczną werwą. Dla p. Pajewskiego wydawcy, który po pierwszy raz wchodzi w szranki kalendarzowe, wydanie tegoroczne dobrą jest wróżbą na przyszłość.

Ukazał się także mały kalendarzyk p. t. dla wszystkich. Cena rzeczywiście dla wszystkich dostępna bo tylko 10 kop. a wiadomości tam mnóstwo, głównie informacyjnych pobieranych bardzo skrzętnie oszczędzających tak mieszkalcowi Warszawy jak i prowincji mnóstwo nieraz zmadnych poszukiwań. Kalendarzyk ten wydłoczony został w drukarni S. Burzyńskiego.

W dniu 10 listopada 1771 roku ustalono dawniejsze lub nadano nowe nazwiska wszystkim ulicom Warszawy. W tym to czasie uzyskała obecną nazwę ulica Bielańska, która w XII wieku nazywała się Przechodnią z Senatorskiej ku kościółowi św. Trójcy (placeta transversalis versus ecclesiam SS. Trinitatis tendenti); niekiedy zwano ją także ulicą Kamedulską, jak np. w aktach Starej Warszawy z r. 1699 z powodu iż Ojcowie Kameduli z Bielan, mieli tu grunta i kilka posiadłości. Z tąd tedy i ze względu iż ku Bielanom prowadzi, nadano jej w pomienionym roku nazwę obecną. Jak również Bednarska zwana przed XII wiekiem Gnojną, w roku 1771 przezwana została Bednarską od osiedlenia się tamże kilku bednarzy.

Pewien dziennik nowego świata umieścił niedawno anons następującej treści:

„Nowy sposób pisania bez pióra i atramentu. Życzący sobie wyjaśnić, przesyła 5 franków pod adresem: R. J. w New-Yorku, poste restante.“

Jakis kupiec zaciekawiony tem ogłoszeniem posłał żadaną kwotę wynalazcy, który mu odwrotną pocztą odpisał:

„Pisz pan pędzlem.“

Oto co się nazywa humbug amerykański.

— Nie trzeba na to wielkiego miasta i wielkomięskich pobudek, aby młode chłopię, w usługach będące, dopuściło się kradzieży tam gdzie największe ku niemu było zaufanie. Jeden ze znajomych naszych sprowadził sobie ze wsi chłopca młodego do usług. Nierozwaga i niezręczność malowały wiejskie pochodzenie chłopca, którego pilność sądzić pozwalała, że „wyrobi się“ w swym zawedzie. Jakoż po niedługim czasie dał dowody — szybkiego pojmowania wpływów obcych, gdyż pewnego razu wiejski lokaj, zabrawszy powierzone sobie w kredensie srebro, zastawił je czy sprzedał, a sam „pobiegł w świat szeroki“. Gdzież więc istnieje owa „wielka szkoła moralności“ której uczniowie tak szybkie czynią postępy?

— Zarząd Główny Domu Schronienia ubogich starców i sierot Starozakonnych podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 1 (13) lipca r. b. znajdowało się osób w Zakładzie, w ciągu kwartału III przybyło osób 5, ubyło 8, pozostało na dzień 1 (13) października osób 87.

Przeciętna liczba ludności stalej wynosiła dziennie osób 90, przychodnieli dzieci w ochronie 54, razem w przecięciu dziennie 144.

Ofiary w kwartale III były następujące: W. J. Goldweitz za pośrednictwem Redakcji Izraelity rs. 5; Sukcesorowie b. p. Szreła Kaftal rs. 10 (dla chóru rs. 15); Sukcesorowie Jetty Loewenberg rs. 15, do rozporządzenia Kuratora (oprócz tego dla chóru rs. 15); D. Lesser za pośrednictwem Kurjera Warszawskiego rs. 108; Szpielrein rs. 23 kop. 29; Zygmunt Fruchtbaum rs. 3; za puszek umieszczonych w kantorach, handlach i t. p. w przeciągu pierwszego półrocza rs. 72 kop. 42, razem rs. 228 kop. 71.

Za powyższe ofiary Zarząd poczytuje sobie za miły obowiązek złożyć Szanownym ofiarodawcom podziękowanie w imieniu obdarowanych starców i sierot Zakładu.

— Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej, ma honor podać do wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1 października do 1go Listopada 1876 roku, dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez siostry miłosierdzia.

Dnia 1 grudnia: ofiara miesięczna JW. J. P. rs. 100; ofiara miesięczna K. S. rs. 25; ofiara miesięczna W. Wawelberga rs. 7 kop. 50; ofiara miesięczna K. P. rs. 25; ofiara miesięczna Ord. Zamoyskiej rs. 50. — D. 2: Ofiara miesięczna Salamona Handofer rs. 1; od hr. Marji P. rs. 25. — Dnia 11: od X. K. rs. 3; od W-go Löwenstajna rs. 3; z funduszu zapisanego dla ubogich przez Wojciecha Osńskiego, służącego, zmarłego w Sulezynie rs. 300; od N. N. rs. 1; bezimiennie rs. 1; bezimiennie rs. 3; za pośrednictwem Redakcji Kurjera Codziennego ze sprzedaży ofiarowanego obrazu rs. 18; z Red. Kurjera Codz. rs. 30; z Red. Kur. Warszawskiego rs. 44 k. 50; z Red. Kłosów kop. 25; z Red. Przeglądu Katolickiego rs. 5; ofiara miesięczna W. Blocha rs. 100. Razem rs. 742, k. 25, którą to sumę biuro rozdało pomiędzy 225 rodzin.

— Dowiadujemy się z „Nowoe Wremia“ iż 1) w Petersburgu w prywatnych i rządowych gmachach przygotowano pomieszczenie na 40,000 ludzi wojska i 6,000 koni. 2) Zarząd wojenno-Intendencki przygotował już żywność dla wojsk, na rok cały, dla armii, wedle etatów oznaczonych na czas wojenny. 3) Zarząd wojenno-lekarski wydał zarządzenie uprzedzenia o tem wszystkich wolno praktykujących doktorów, lekarzy, weterynarzy, felcerów i farmaceutów, i zarazem polecono policji sformować szczegółowe listy tych osób z wymienieniem ich lat, zajęć i dokładnych adresów ich mieszkań. 4) W Ministerstwie wojennem wydano rozporządzenie o zobowiązanie podpisami za pośrednictwem policji wszystkich oficerów, którzy podali się do urlopów, i przed wydaniem Ukazu mieli sobie udzielone urlopy, aby bezzwłocznie powrócili do służby do swych oddziałów. 5) Ogólna liczba wojska mającego się zebrać pod chorągwie za pierwszym wezwaniem to jest czasowo i bez oznaczenia terminu urlopowanych, stanowi do 400,000 ludzi; — i na tę liczbę przygotowuje się amunicja i umundurowanie.

— Według gazety *Now. Wr.*, w zarządzie wojennym poruszano myśl uorganizowania połowych oddziałów pocztowych na czas wojny. Wydano już rozporządzenie co do porozumienia się z zarządem pocztowym.

— W Sewastopolu, według „Od. Wiest.“, nader czynnie pracują około wzmocnienia fortyfikacji. Działła i amunicja codziennie przybywają z Petersburga. Zatokę bronić będą 42 działa, z których 12 dziewięciocalowego kalibru, 10 moździerzy, a 20 dwudziestoczworo-funtówek. Niektóre działa bez lawet ważą po 930 pudów. Z Kerczu temi dniami przyplynał parowiec z 5,000 pudów prochu. Kwatery dla wojsk na wypadek uruchomienia są już wyznaczone w mieście.

— Petersburgskie Wiedomości piszą, w ciągu miesięcy i września wyrobiono złotej monety w półimperjałach na sumę rs. 3,200,000 i trzy-rublowej na 150,000 rubli, czyli razem na sumę około 3,350,000 rubli.

Kronika zagraniczna.

× W pewnem małym miasteczku we Francji pokazywała się za pieniądze kobieta z brodą. Kassjerką przy niej była śliczna młoda dziewczynka. Jeden z odwiedzających po obejrzeniu dziwoląg, przy wejściu zawiązał uprzejmą rozmowę ze sprzedającą bilety. W końcu zapytał ją z uśmiechem: „Nieprawda panienko, ta pani z brodą, to twoja matka? — O! nie — to mój ojciec“ odpowiedziała żywo zapytana.

× Piękny posąg Kopernika, rzeźbiony w marmurze przez Gadomskiego; który tak długo wyczekiwał nabywcy na wystawie sztuk pięknych w Krakowie, zakupił wreszcie hr. Potocka Adamowa i w imieniu s. p. męża swego ofiarowała go Akademii umiejętności. Darem powyższym zostanie przyozdobiona sala publicznych posiedzeń Akademii.

× W Wiedniu niewiadome osoby rozciągnęły na kilku ulicach czarne sznurki w taki sposób, że utworzyły one sieć, w którą zaplątała się wielka ilość przechodniów, a między innymi i wyższy Urzędnik policji. Płacz dzieci, krzyki oburzenia i wołania na pomoc, trwały przez czas długi, aż w końcu zaledwie udało się uwolnić z sieci za pomocą ostrych narzędzi. Winowajców dotychczas nie odszukano; śledztwo prowadzi się bardzo czynnie. Prawdopodobnie była to sztuczka urządzona przez złodziei, którzy korzystając z zamieszania, chcieli się dostać do kieszeni przechodniów.

— Dr Daniel Landau, leczy specjalnie choroby *skórne, weneryczne i uszne*. Przyjmuje rano do 11tej i od 4tej do 6tej. Róg Senatorskiej i Bielańskiej Nr 16 dom Leewenberga. — 17,717 — 8 — 12

— Artur Markusfeld, Adwokat, po przyjeździe z zagranicy przyjmuje klientów i interessantów codziennie tak jak dawniej od 4½ do 6½ po południu, oraz do 11ej rano, przy ulicy Długiej, Nr 585, w Hotelu Polskim. — 2 — 3 — 18,694 —

— Józef Kwiatkowski, Adwokat przysięgły przy Izbie Sądowej Warszawskiej, przyjmuje sprawy cywilne, karne i handlowe do wszystkich instancyj. — Miodowa Nr 3 dom Mecenasa Grabowskiego. — 19023

Nauka Kroju Sukien

najcelniejszym wykładem praktycznym, odbywa się codziennie w moim Zakładzie, przy ulicy **WIDOK** Nr 16.

Specjalistka kroju, L. Renne.

— 14888 —

W Instytucie Gimnastyczno-Lecznym Szkoły
Gimnastyki i szermierstwa
Stanisława Majewskiego
na Sewerynowie, lekcje udzielają się obecnie w różnej porze
dnia do 10-tej wieczorem. I-sza Filja Zakładu, Nowy-Swiat
Nr 5, wprost straży ogniowej. 3-3 — 19026 —

Lekcje Tańca
udzielam. Rynek Staro-Miejski Numer 16.
—17579—5-7 **K. Minakowski, Art. Baletu.**

Ktoby z Panów **Jeometrów** potrzebował
POMOCNIKA,
raczy zostawić adres u W-go Samaszewskiego, ulica Pań-
ska Nr 14 nowy. 2-3

E. A. HEURICH
Skład Kommissowy towarów łocciowych,
wyrobu fabryk St. Petersburgskich i Moskiew-
skich, róg Miodowej i Sanatorskiej
Na bieżący sezon zaopatrzony w wielki wybór towarów
wełnianych na suknie damskie, i ubranka dziecięce, barcha-
nów, flanel, kolorowych i białych. 11-12 — 15254 —

Magazyn Towarów Bławatnych
B. SZYSZKA

przy ul. Wierzbowej i Niecałej Nr 614/2.
Otrzymał wielki wybór Towarów wełnianych we wszyst-
kich najnowszych kolorach i desenjach, między innymi: —
Cheviote, Diagonale, Vigogne, Matelassé, Serge
rayé et uni, Natté, Tartan Francuskie, ceny bardzo
tanie, a mianowicie: **Kaszmiry** czarne, 2 łokcie szerokie
od kop. 65. **Faliles** kolorowe od rs. 1 kop. 20. **Materje**
czarne od rs. 1 kop. 10. **Aksamity** czarne od rs. 2;
z Towarów białych: **Barchany, Piki, Dymki, Perkale**
i t. p., jak również **Firanki** w różnych gatunkach, **Kapy**
na łóżka, **Koldry** gotowe **Atlasowe** i **Kaszmirowe**.
—18009—3-3

Restauracja w Hotelu Paryskim
Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność,
że objawszy przed trzema miesiącami restaurację
w Hotelu Paryskim, urządziłem takową z wyższą
elegancją i komfortem i pod każdym względem je-
stem w możności zadowolić najwyszukanse gusta
i wymagania tak pod względem potraw jak i napoi
Od godziny 10 rano jest zawsze przygotowanych
kilka rodzajów pieczenia prawdziwej z rożna, tak
same wieczór od godziny 7mej do 12-tej, gdzie każ-
dy z Szanownych Gości, bez chwili czekania mieć
może prawdziwie smaczne i zdrowe śniadanie lub
kolację. Obiady z 5 potraw elegancją i smacznie
sporządzone, na abonament kop. 45, pojedyncze
kop. 50, śniadanie polecić mogą JJWW. i WW. Pa-
nom jako jedyne w Warszawie po tej cenie w ka-
żdej chwili z możliwym pospiechem uskuteczniają
się wszelkie obstarunki, a la carte, tak we włas-
nych salinach jak i do domów. Nie szczędząc tru-
du i prać i zadawania się bardzo małym zys-
kiem, mam nadzieję, że Szanowna Publiczność
raczy wpięrać mnie jak dotąd tak i nadal łaskaw-
niei względami, dając mi możność przy zwiększo-
nym ruchu w moim zakładzie utrzymać nadal nie-
praktykowane dotąd niższenie cen.
Z uszanowaniem Restaurator **Norbert Z**
6-8 — 18163 —

Żądany jest **Kapitał**
od 12,000 rs. do 22,000 rs.
na pierwszy numer hipoteki Majątku Ziemskiego, w blizko-
ści Wisły i Warszawy położonego, na dobry procent. Część
majątku z pięknym folwarkiem, oddaną być może w za-
staw lub w dzierżawę, z możliwością sprzedaży na ko-
lonje, a także dodane być może letnie pomieszczenie
w pięknym położeniu nad rzeką. Wiadomość u właściciela
tychże dóbr. Krakowskie-Przedmieście, Nr 67 nowy, pierw-
sze piętro od frontu, ze schodów na prawo od 9 do 10 i od
4 do 7, w Niedziele i Święto do 12 rano. — 18764 —

Nowo otworzony Magazyn
TOWARÓW RUSKICH i KRAJOWYCH
J. Thones i Spółka,
ulica Senatorska wprost Miodowej
Otrzymał wielki wybór **Flanel** od 67½ do 90 kopie-
jek; **Kaszmiry** czarne od 65 kop.; **Kamioty** czarne i ko-
lorowe od 22½; **Aksamity** i pół aksamity czarne, **Chusti-**
ki wełniane, **Płótno** i **Bielizna** stołowa, **Barchany, Pi-**
ki, Perkale, Dymki, jak również wszelkie podszewski,
które sprzedaje po najtańszych cenach. 2-6 — 19065 —

FORTEPIAN
do wynajęcia za rs. 1 kop. 50 miesięcz-
nie. ulica Mostowa Nr 3, stróż wskaże. —16488—17-0

Nauka Kroju i Szycia
sukien damskich jest wykładana przez A. Gałęcką, przy uli-
cy Krakowskie-Przedmieście Nr 85 w domu przechodnim
Roetzlera zwanym. 3-6—18474

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność,
że pomimo śmierci s. p. męża mego Augusta
Stolzmana,

ZAKŁAD SIODLARSKI,
(przy ulicy Hr. Berga, Nr 9)
pod tą samą firmą i z równą sumiennoscia i dokładnością
nadal utrzymywac będę, polecając kierownictwo jego jedne-
mu z najzdolniejszych uczniów nieboszczyka.
Józefa Stolzmann,
3-3 — 19945 —

Z dniem 3 Listopada nowo otworzony został
Skład Węgla i Drzewa Opalowego
Aleksandra Tuchhändler
Aleja Jerozolimska Nr 65.
Zaopatrzony w najlepsze gatunki węgla kamienne-
go Ślązkiego i krajowego, niemniej zupełnie suche
Drzewo opałowe twarde i miękkie, w szczapach i
rąbane, sprzedaje takowe po cenach najumiarko-
wanszych tak u siebie w Składzie jak i w obra-
nych kanterach, mianowicie:
U Pana R. Hermelin, Kantor Loterji, róg ulie
Elektoralnej i Solnej, Nr 24.
U Pana J. Brzeszczyńskiego, Skład Nafty, Elek-
toralna, Nr 18.
W Składzie wyprzedazy Win przy ulicy Dłu-
giej Nr 32, w domu zwanym Potkannskie.
U Pana A. Landau, Kantor Loterji, ulica Sena-
torska, Nr 2.
U Pana E. Blumenthal, Senatorska, Nr 8. tu
dzież w mieszkaniu właściciela; Składu przy ulicy
Elektoralnej, Nr 20.
Przyjmuje wszelkie obstarunki pocztą, miejską
lub przez posłańców, zapewniając zwrot kosztu
przy rachunku.
Odstawa natychmiastowa w wozach przykry-
tych i opłombowanych.
PP. Restauratorom, Cukiernikom i biorącym
po 50 korey, ustępuje się stosowny rabat.
4-4 — 18692 —

Do sprzedania
w całości lub na Kolonje
MAJĄTEK ZIEMSKI,
w blizkości Wisły, kolei i Warszawy położony, z dużą ilo-
ścią **łak i lasu**, kompletnie zagospodarowany, z inwentar-
zem. Na dogodnych w wypłacie kapitału warunkach. Może
być **zamieniony na dom**. Wiadomość Krakowskie-Przed-
mieście Nr 67 nowy, 1-sze piętro od frontu, ze schodów na
prawo od 4 do 7 po południu, w niedziele i święta do 12-tej
rano. 5-6 — 17423 —

Patentowane w Paryżu
Formy Papierowe
oraz **Modele** na wszelkie ubrania dla dam i dzie-
ci, nadechodzą ciągle w znacznym wyborze do Za-
kładu przy ulicy Niecałej Nr 6, w podwórzu na pra-
wo. Tamże przyjmują się **suknie do kraja-**
nia i fastrzygowania z materiału.
4-6 — 18662 —

Nowo otworzony
Zakład Fotograficzny
pod firmą

KAROLI I PUSCH
przy ulicy Miodowej Nr 4 nowy
Wykonywa fotografie od najmniejszych do największych
formatów, z osób pojedynczych, grupy zbiorowe i tak zwa-
ne składane, widoki, wnętrza salinów, kopje z obrazów o-
lejnych, daguerotypów, sztychów, planów, mapp, wszelkie po-
większenia i machiny, podług żądanej skali z natury. Foto-
grafie tak zwane emaljowane, kolorowane olejno i akwarellą,
heljominiaty i t. p. słowem wszystko, do czego sztuka foto-
grafji w swym rozwoju doszła. Uskutecznia zdjęcia nie-
tylko w samym zakładzie, lecz i po za obrębem tegoż, bez
względu na stan pogody.
Ceny biletowych fotografii od rs. 2 za tu-
zin i wyżej. Inne formaty stosunkowo do
wielkości.
Zakład zaopatrzony w aparaty i maszyny najnowszych
systemów, oraz przetwory chemiczne, sprowadzone z pierw-
szości fabryk europejskich. Salony do przyjęcia wy-
kwintnie urządzone. Znaczna liczba doświadczonych i uzdol-
nionych pracowników, daje możność wykonywania zamówień
szybko, dokładnie, według wszelkich wymagań sztuki i есте-
tycznego smaku. 3-3 — 18161 —

Handel Win i Korzeni,
od lat 25 egzystujący przy jednej z pryncypalnych ulic, z po-
wodu interesów familijnych, jest do sprzedania. Wiadomość
ulica Długa Nr 25, w Magazynie p. Winnickiego.
—18853—2-3

MACAZYN
Ubiorów Męzkich
W. SARNECKIEGO,
róg ulic Bielańskiej i Długiej Nr 20
Ma zaszczyt zawiadomić JJ. WW. swoich klien-
tów, iż na obecny sezon jest zaopatrzony w świe-
żą garderobę, oraz przyjmuje zamówienia wykony-
wając je podług najnowszej metody kroju tak z po-
wierzonych materiałów jako też z własnych zagra-
nicznych i krajowych, ceny przystępne, wykończe-
nie staranne, elegancie i szybkie.
4-6 — 18857 —

Z kapitałem rsr. 10,000,
potrzebny jest **Wspólnik** do interesu wyrobionego, nader
korzystnie od kilkunastu lat prosperującego. Gwa-
rancja wazelka. —Blizsze objaśnienie udzieli B. Hellin. Sze-
cza Nr 2. —18856—3-3

Fabryka Tabaczna
pod firmą
JEAN VOURIS
w Petersburgu
Poleca nowe gatunki Papierosów
„Flora“ zwijane bez mundsztuków w cenie rs. 1 kop. 5
za 100 sztuk.
„Non plus ultra“ zwijane z mundsztukami w angiel-
skiej bibulce w cenie rs. 1 za 100 sztuk,
W MACAZYNACH
J. Rosenbluma
w Warszawie i Płocku.
2-3 — 18828 —

APTEKA
w Warszawie przy rogu ulicy Ś-to-
Krzyżkiej i Placu Wareckiego
LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO
Magistra Farmacji
Otrzymała świeży najlepszy pod względem smaku i dzia-
łania
TRAN Lofodzki oczyszczony podług metody Aptekars-
Müllera, Komisarza Norweskiego, opisanej przezemnie
w „Gazecie Lekarskiej.“
Apteka przytem wyrabia:
TRAN z jodkiem żelazowym, oraz **TRAN** z beu-
zoanem żelaza, który uznany został przez najznakomitsze
kliniki lekarskie, jako najłatwiej dający się strawić.
2-4 — 18704 — **L. Ziemiński.**

Nr 16 ulica Długa wprost Cerkwi
Zakład czyszczenia Pierza i Puchu,
jak poprzednio odbywa na poczekaniu **Czyszczenia Pie-**
rza i Puchu, pobierając od funta pierza kop. 5, pierza po-
mieszanego z puchem po kop. 7½ i samego pucha po kop.
10. Tamże odbywa się **sprzedaż pierza i puchu** tak
zwyczajnego jako i **edredenowego.** 4-4 — 18078 —

Powozy używane:
Landa dwa nowoczesne, po rs. 500.
Kocze poczwórne dwa, za rs. 500.
Faetony miejskie i wiejskie od rs. 250.
Kareta podwójna angielska za rs. 350, **Kareta** podwój-
na mojej fabryki rs. 350.
Kareta potrójna prawie jak nowa rs. 550.
Wolant, Lenijka i t. p.
Ulica Królewska, Nr 19, **Fabryka Powozów W. ROMA-**
NOWSKIEGO dawniej **H. Hesse.**
5-12 — 18716 —

Fabryka Powozów
GEYER et BERGER
dawniej **Korycki,**
posiada znaczny zapas gotowych **Powozów** różnego rodza-
ju, oraz przyjmuje wszelkie obstarunki i reparacje. Tamże są
do nabycia **Kocze** z fordeklami, **Faetony** i **Sanki** uży-
wane, po cenie przystępnej, przy ulicy Leszno Nr 669 (26):
7-10 — 18079 —

Przez Autorkę 365 obiadów:

Kalendarz na rok 1877 **KOLEDA DLA GOSPODYŃ**

Cena kopiejek 50.

PORADNIK

porządku i różnych nowości gospodarczych.

Cena kopiejek 50.

JEDYNE PRAKTYCZNE PRZEPISY

wszelkich zapasów spiżarnianych
 wydanie 8-me.

SKŁAD GŁÓWNY
 w Księgarni Gebethnera i Wolffa.

3-12

— 18819 —

Rada Miejska Warszawska **DOBROCZYNNOŚCI PUBLICZNEJ**

Podaje dla wiadomości, że na dostawę poniżej wymienionych przedmiotów i produktów potrzebnych dla zakładów dobroczynnych w Warszawie w ciągu 1877 roku, odbędzie się w Radzie Miejskiej w dniach niżej oznaczonych o godzinie 11 z rana, licytacja publiczna w następującym porządku:

A. Dla wszystkich zakładów dobroczynnych, z wyjątkiem zakładów dla starozakonnych, **2 (14) Listopada:**

1. Chleb i bułki wszelkiego gatunku na sumę rs. 14,190. Wadium rs. 1420.
2. Mąka wszelkiego gatunku na sumę rs. 11,915. Wadium rs. 1300.
3. Kasza wszelkiego gatunku, groch, fasola i ryż, na sumę rs. 14,047 kop. 5. Wadium rs. 1400.
4. Masło i jaja na sumę rs. 10,187 kop. 50. Wadium rs. 1020.

3 (15) Listopada:

5. Mięso wołowe, cielęce i baranie, na sumę rs. 40,206. k: 50. Wadium rs. 4020.
6. Mięso wieprzowe, słonina i sadło, na sumę rs. 3455 kop. 60. Wadium rub. srebrnym 350.
7. Piwo, ekowita i spirytus, na sumę rs. 6360. Wadium rs. 640.

B. Dla wszystkich Zakładów Dobroczynnych:

8. Materiały na odzież i pościel, wata, pierze, cerata i t. p., na sumę rs. 6286 k. 45. Wadium rs. 630.

4 (16) Listopada:

9. Nafta, olej do lamp, mydło, świece, krochmal, farbka i soda, na sumę rs. 5694 kop. 80. Wadium rs. 570.
10. Drzewo sosnowe na opał, na sumę rs. 16,875. Wadium rs. 1690.
11. Owies, siano i słoma, na sumę rs. 4987. Wadium rs. 500.

C. Dla Zakładów dla starozakonnych:

12. Mięso koszerne, wołowe, cielęce i kój wołowy, na sumę rs. 8675. Wadium rubli 870.
13. Chleb, bułki, mąka, kasza, masło, jaja, sól, śledzie, towary kolonialne, piwo, wódka i t. p., na sumę rs. 12,146 kop. 95. Wadium rs. 1220.

D. Dla Szpitala Dzieciątka Jezus:

14. Materiały na odzież i bieliznę dla podrzutków na sumę rs. 1771 kop. 25. Wadium rs. 180.

Licytacje odbywać się będą najprzód przez opieczetowane deklaracje, a następnie głosne, poczynając od najkorzystniejszej oferty w deklaracjach podanej.

Na każdą z wymienionych wyżej 14 pozycji dostawy należy podać do Rady Miejskiej w terminie oznaczonym do odbicia licytacji oddzielną deklarację, z wykazaniem procentu jakiego się odstępuje od wszystkich przedmiotów należących do każdej grupy dostawy.

Do konkurencji na dostawę chleba i bułek będą dopuszczane jedynie osoby posiadające własne piekarnie, do innych zaś dostaw, osoby trudniące się osobiście handlem, produktów lub materiałów stanowiących przedmiot dostawy, dla udowodnienia czego reflektanci powinni przy deklaracjach przedstawić stosowne świadectwo.

Nadto do deklaracji należy dołączyć wadium w wysokości ustanowionej jak również świadectwo odpowiedniej Gildyi lub oddzielne z obowiązaniem się, iż takowe w czasie właściwym przez licytanta wyjednanem będzie, w razie gdy tenże utrzyma się przy dostawie.

Inne warunki dotyczące się dostaw powyższych są do przejrzania w biurze Rady Miejskiej codziennie w godzinach służbowych.

WZÓR DO DEKLARACJI.

Na skutek ogłoszenia Rady Miejskiej z dnia... obowiązuję się niniejszem dostawiać w przeciągu od dnia 1/13 Stycznia 1877 do dnia 1/13 Stycznia 1878 roku (wymienić przedmioty dostawy i dla jakich zakładów) ostepując od praetium licit... (wypisać literami wysokość procentu jaki się odstępuje od cen na wszystkich przedmiotach danej grupy dostawy) i podając się warunkom licytacyjnym.

Wadium w kwocie rs. (literami) przy niniejszem składam.

Stałe moje zamieszkanie jest...

(data i podpis).

Członek Zarządzający czynnościami Rady **K. Puchalski.**

Sekretarz Rady **S. Magnuski.**

3-3 — 18426 —

KSIĘGARNIA

A. DEUBNERA,

(dawniej G. Hässel)

St. Petersburg Nowski Prospekt 13.

poleca się znacznym zapasem dzieł w języku niemieckim we wszelkich gałęziach wiedzy, Kart geograficznych i dzieł sztuki. Przyjmuje przedpłatę na wszelkie pisma krajowe i zagraniczne posiada znaczny skład ksiątek szkolnych i dziecinnych w ruskim i niemieckim języku. 24-0-8651-

Wydane Nakładem

Juljana Müllera,

ulica Senatorska Nr 18, wprost kościoła S-go Antoniego

Książeczki dla Dzieci
Zwierzęta w Obrazkach

z wierszykami

T. RODZISZEWSKIEGO

i w nowym wydaniu

Pani Duńska i jej kotek i piesek.
 Do nabycia w Warszawie i na prowincji po kop. 30.

—18308-3-6

KSIĘGARNIA

B. CASSIUSA,

dawniej S. H. Merzbacha, Miodowa Nr 14, otrzymała na skład główny:

ODPOWIEDZ

Jana Mittelstaedta

recenzentowi Gazety Polskiej, w obronie nowego systemu

Ekonomji Politycznej.

Cena kop. 25, z przesyłką kop. 30.

Do nabycia we wszystkich Księgarniach w mieście i na prowincji. —18640-3-3

Rekomendacja Guwernerów,
 Guwernantek i Bon

Leokadii Micińskiej.

Przejazd Nr 2, drugi dom od ulicy Długiej. —19063-2-8

Młoda Nauczycielka

Polka z językami francuskim, niemieckim i ruskim i z wyższą muzyką, poszukuje miejsca stałego w Warszawie. Wiadomość u Pośredniczającej Pużkowskiej Nr 5, Żabia. 2-2-19123

Potrzebny jest

Chłopczyk Francuz,

lat od 7 do 9, z piękną wymową, do towarzystwa 6-letniego chłopczyka. Ktoby chciał umieścić takiego chłopczyka, uprasza się o zgłoszenie się na ulicę Cieplą Nr 4, mieszkania 3, na 1-e piętro. —19102-2-3

Konwersator do języka NIEMIECKIEGO,

poszukuje stałego miejsca lub lekcyj na godziny. Blizsza wiadomość, ulica Twarda Nr 28, mieszkania 2, z rana do 10-tej. —19116-2-3

Potrzebna jest

P A N N A

znająca dokładnie krój i krawiecczynę wszelką. Sińska Nr 4, mieszkania 4, u Cybulskiej. —19124-2-3

P A N N Y

potrzebne są do staników, oraz i podręczne. Bednarska Nr 9. —18922-2-3

M A M K I

młode i zdrowe, ze świeżym i obitym pokarmem, przy ulicy Marjańskiej Nr domu 1, u Akuszerki Łazoskiej. —18974-2-3

RS. 600,

żądane są na rok jeden na procent 12 od sta, na akt notarialny. Mający do wypoczenia, raczą zostawić adres pod literami J. M. w Redakcji niniejszego pisma. —19134-2-2

Potrzebna jest

Summa rs. 8,000,

na zastąpienie takiej samej, na Dobrą Ziemskę z hypoteką w Warszawie. Blizsza wiadomość w składzie win L. Maringe, ulica Marszałkowska. —19000-2-3

Osoba Młoda,

wykwalifikowana w kroju sukien i okryć damskich, poszukuje miejsca do zarządu pracowni. Oferty przyjmuje się w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami Z. Z. —18985-2-3

Dano do sprzedania

Trzy Algierki,

dwie z pięknych Amerykańskich Szopów, jedyna Niedźwiadki, mało używane i bardzo tanio, w Składzie Papieru i Galanterji

B. BOLCEWICZA,

Nowy-Swiat Nr 41.

—19051-2-3

Handel Korzenny, Wiktualów, Dystrybucji,

oraz WYROBÓW z Młyna Parowego, dawniej Bankowego, od wielu lat w tem miejscu egzystujący, przy jednej z ulic w bliskości kolei Warsz. Wiedeńskiej, bardzo handlowej, z powodu zmiany stosunków rodzinnych, jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy Chłodnej pod Nrem 913 (53), do godziny 9 rano, z południa od 12 do 4-ej. Wiadomość u stróża Antoniego. —18758-3-3

Jabłka

suszone obierane,

jedyne na kompot, nadeszły już do
Handlu Braci Wróbel

i takowe polecają.

5-0 — 18538 —

Jest do sprzedania

SAMOWAR

na dwanaście szklanek i Szylc na Kantor Mamek z figurą. Ulica Stare-Miasto Nr 21, na 1-m piętrze na lewo. —18941-3-3

Dla Panów Przemysłowców **Młyn Parowy**

do młki mielenia, młyn parowy do kości na nawóz, gorzelnia kompletna parowa, kupałnia, wszystko w jednym gmachu. —Wolownia mrowana, budowa drewniana na skład kości i drzewa. Magazyn piętrowy maszyn mrowany nowy i móg 15 ziemi wszystko to jedną hypoteką objęte, do tego 3,000 sążni rozmaitego drzewa szczapowego, o wiorstę od młyna. Na samej szosie na granicy Pruskiej o 16 wiorst od stacji kolei po szosie, za rs. 35,000 do nabycia. Blizsza wiadomość u właściciela domu, Szliza Nr 18, od 1-ej do 3-ej, bez pośrednictwa osób trzecich. 2-6-19084

UWADOMIENIE

dla W-ch Obywateli Ziemskich,

Ktoby z PP. Obywateli posiadał znaczną lub mniejszą ilość jezemia dwu lub czterorzędowego, raczy się zgłosić do Browaru w Warszawie, ulica Ceglana Nr 2. —Nadmieniając, że za jezemiem w dobrym gatunku nie pociągają maszyn, płaci się piętnaście kopiejek wyżej na koreu od ceny targowej. —19120-2-3

Nauka Kroju Godzienna

Najwytworniejszą Metodą francuską, która prócz centymetru, żadnych nie wymaga dodatków — wyuczam w najkrótszym czasie za cenę rs. 5. Do zbiorowych lekcji po rs. 3. na cel dobroczynny (wyłączenie) wpisy przyjmują się tylko do 12-go Listopada r. b. —Zakład Nauki Kroju ul. Widok Nr 16 —18401- —L. Henne.

Kit zimowy do okien, funt po k. 3.

Sznurki z waty wiedeńskiej.

Kit pokostowy i

Dyjamenta szklarskie, w składzie szkła, ulica Podwal Nr 7. —17907-10-10

OSOBA
pleci żeńskiej, w domu prywatnym może mieć mieszkanie ze stołowaniem się za 10 miesięcznie i kłoby z Panów żyjących stołować się, może za cenę zbyt umiarkowaną. — Ulica Wspólna Nr 7, mieszkania 12, na dole. —18969-3-3

Młoda panienka,
umiejąca pisać, czytać i rachować, pragnie umieszczyć się do pomocy przy sprzedaży w Sklepie Wiktualów, pieczywa, maki, norymberskim, lub t. p. za najskromniejsze wynagrodzenie, byłoby z całodziennym życiem. Potrzebujący raczy adresu swe złożyć w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. H. M. —18995-2-3

Pianistka
przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Tamże jest **biura kładnych listów** Syberyjskich, za cenę umiarkowaną. Wiadomość w Mleczarni, Nowy-Swiat Nr 58. —18995-2-3

MĘŻCZYŻNA
w średnim wieku, przybyły z prowincji, służący dawniej przy Sądzie Pokoju, obecnie spadły z etatu, poszukuje pracy w zakładach prywatnych lub fabrycznych. Adres proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. N. —18916-3-3

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania za bardzo przystępną cenę różno:
Suknie i Okrycia.
Ulica 8-to Jerska Nr 12 domu, w podwórzu na prawo, pierwsze piętro, Nr 3 drzwi. Wdzieć można od 11 rano do 5 po południu. —18999-3-3

2 Zakład Fryzjerski 2
Romana Pietrusińskiego,
róg ulic 8-to Krzyżkiej i Nowego-Swiata
Nr 2 nowy,
poleca się JW. Damom
Roboty Gotowe i tak:

Warkocze na krepie ed rs. 2,
" bez krepie " 2 kop. 50,
Koki warkocz. z 3 warkoczami " 3,
" fantazyjne i lekowe " 3,
Para leków " 2 i mniej.

Czesanie głów Damskich:
W Zakładzie kop. 45,
Na Mieście 75,
Czesanie Koki różnego rodzaju 20,
Od pary loków 10.
Przyjmuje się także wszelkie obstarunki. —Przerobienia i zamiana na gotową robotę i takową wykonywa się starannie po cenach przystępnych, oraz przyjmuje się od JW. Dam i Panów zamówienia na uczeszczenie do domów za opłatą miesięczną tak do toalety Damskiej jako też i Męskiej.
Przytem nadmieniam, iż urządzony odpowiedni Salon dla Panów i przy wielkiem staraniu i cenach przystępnych, Szanowna Publiczność raczy się przekonać, gdyż jestem pewny, iż moje ogłoszenie nie omyli JW. Dam i Panów.
Z uszanowaniem, **Pietrusiński.**
—18926-2-6

Jest do sprzedania:
Futro męskie skunksy, garderoba męska,
oraz suknia damska wełniana na osobę średniego wzrostu, wszystko bardzo mało używane. Ulica Bonifraterska Nr 17, w podwórzu na lewo, 2-gie piętro. —18932-3-3

Futro Niedźwiedzie,
suknem ciemno oliwkowym kryte, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania u Kuśnierza Hinala, przy ulicy Miodowej Nr 4, za cenę rubli 50. —18961-3-3

MASZYNA
do wszelkich robót krawieckich, oraz zegarek złoty kryty męzki, 2 lóka mahoniowe z materacami i szuba aksamitna na futrze, jest do sprzedania przy ulicy Wązki Dunaj Nr 11 (151) na 1 piętrze od frontu. —18931-2-3

Do sprzedania
Sążnie całokubiczne brzożowe, suche, z dostawą na miejsce, cena rs. piętnaście za sążnie. Wiadomość, Chmielna Nr 42, wprost Komory, w mieszkaniu Brzezińskiego do 8 1/2 z rana i od 4 do 6 po południu. —19016-2-3

10. MIODOWA 10.
Skład hurtowy i detaliczny
Kamaszy wełnianych
o. 50 kop. para. Wszelkie zamówienia przyjmują się. Maszyny pończosznice na wypłaty. —17216-5-6

Pierwszy w Warszawie
SKŁAD WOZÓW
Twarda Nr 1098a, nowy 10.
Otrzyma wkrótce: **Wozu węglarskie ze skrzyniami**, podług miary Magistratu — po cenach niższych od dotychczas tutaj praktykowanych.
Przytem poleca **wszelkie gatunki wozów z własnej fabryki.**
W. Walderowicz.
Elektoralna Nr 20, —18760—
5-3

BULION
ze zwierzyny, z fabryki **W. Kleczkowski**, Nowy-Swiat Nr 15.
J. Szczucka.
—19028-2-3

Jest do sprzedania
PIANINO
palisandrowe, o 7-miu oktavach, używane, prawie nowe, z silnym i śpiewnym tonem za przystępną cenę. Wiadomość w Magazynie Mebli, przy ulicy Marszałkowskiej, drugi dom od Złotej, pod Nr 1395, nowy 36. —19016-2-3

Znaczny wybór
Rewolwerów, Lefauchaux, Lancaster i Smet i Wesson od rs. 6.
Dubeltówek perkusyjnych i odcylkowych od rs. 20.
Za dobroć strzału zaryczam. Nadto posiadam znaczny wybór Patronów do Rewolwerów, Hilz Angielskich do broni myśliwskiej, Kapiszonów i wszelkich przyborów myśliwskich.
J. Weissblum,
Optyk i Mechanik.
Ulica Nowo-Senatorska Nr 477 a obok Apteki —18982-3-3

Do sprzedania:
Algierka podszyta futrem, zwanem Bobry, oraz **Szuba** podszyta szopami, na męczyznę dobrego wzrostu. Wiadomość pod Nrem 467a/16, ulica Senatorska, mieszkania Nr 14, na 3-m piętrze, stróż wskazuje. —18706-3-3

Sprzedaje się
Suknia biała muślinowa,
ubrana białymi wstążkami. Żórawia Nr 24, mieszkania 8. —19086-2-2

Maszyna do rżnięcia Cukru
jako też
Maszyna do korkowania,
obie mało używane, są do sprzedania za cenę umiarkowaną, w Handlu Win **A. Glaeser.** Ulica Długa Nr 17. —18631-3-3

Bransoleta, Zegarek, Łańcuszek, Medaljon i Kolczyki
złote, oraz srebra, są do sprzedania w lokalu Nr 6, domu Nr 97, wprost kolumny Zygmunta. —19130-2-3

Sprzedaje się
Krowa Tyrolska,
dobrej rasy, za 100 rs. Wiadomość, ulica Bonifraterska Nr 17 nowy, mieszkanca 2. —19121-2-3

Z powodu wyjazdu do sprzedania
FAETON
bardzo mało używany, z fabryki Bentla. Wiadomość, Królewska, Tytoli, Nr mieszkania 33. —18978-2-3

Jest do odstąpienia każdego czasu
B U F E T
przy **Kapielach Rzymskich.** Wiadomość tamże, ulica Krakowska-Przedmieście Nr 52, w domu W-go Fajansa Fotografisty. —19109-2-3

Szewcka Maszyna
do szycia, systemu Ortha, zupełnie w dobrym stanie, do sprzedania za cenę niską, ulica Nowy-Swiat Nr 57, u Tapicera. —19101-2-3

W **Mieście** stacji drogi Terespolskiej jest do sprzedania
135 sążni Drzewa
olszowego, dobrej miary, za niską cenę. Wiadomość na miejscu. —19110-2-3

POKÓJ
i **Pokoik** jest do wynajęcia od 8 b. m. przy rodzinie, na żądanie może być stół i usługa. Stare-Miasto Nr 7 nowy, na 1-m piętrze. —12995-6-6

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia przy ulicy Włodzimierskiej pod Nrem 11, obok Cyrku
TRZY POKOJE
z przedpokojem, kuchnią, spiżarnią, pawlaczem i piwnicą, wodociąg, gaz i zlew zaprowadzony. Wiadomość na miejscu. —18835-3-5

Ktoby życzył sobie ustąpić
POKÓJ
z osobnym wejściem, na jednej z ulic w środku miasta położonej, na 2 godziny wieczorne od 8 do 10, trzy razy na tydzień, na udzielenie lekcji trzem lub dwóm osobom, zechce adres swój nadesłać do Redakcji Kur. War. pod literami J. Z. W pokoju może pozostać wszystko co się obecnie znajduje. —18831-3-3

POKÓJ
jeden duży widny, od frontu, umeblowany, na 1-m piętrze, miesięcznie lub kwartalnie, może być z usługą i opalem. Marszałkowska Nr 58, mieszkania 3, 1-e piętro. —19093-2-2

POKÓJ
z meblami do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Ciepła Nr 8, mieszkania 23. —19128-3-3

Pokoik
obszerny i widny przy rodzinie, do wynajęcia od 1 Grudnia, cena miesięczna z obsługą i opalem rs. 12. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 11, w oficy po prawej ręce, drugie piętro. —19091-2-2

Każdego czasu
do wynajęcia, aż do 1-go Maja 1877 r. w Alei Ujazdowskiej, obok Doliny Szwajcarskiej, pod Nr 1713 B, nowy 11

Lokal parterowy
Kompletnie umeblowany i odświeżony składający się z 4-ch Pokoików, Przedpokoju, Kuchni, Piwnicy, Góry wspólnej i wędziagu. —Wiadomość na miejscu, lub w Handlu Braei Lesser, przy ulicy Rymarskiej. —18948-3-6

POKÓJ
oddzielny przy rodzinie dla damy lub kawalera. Ulica Ordynacka Nr domu 6, stróż wskazuje. —18931-3-3

POKÓJ
do wynajęcia w każdym czasie dla męczyzny przy rodzinie. Młyn Nr 5, w podwórzu na dole po prawej stronie, ostatale okna. —18946-2-3

POKÓJ
do wynajęcia dla osoby pleci żeńskiej, może być z życiem lub bez, każdego czasu i ktoby z Panów życzył stołować się, może za cenę umiarkowaną. Ulica 8-to Krzyżka Nr 7, w podwórzu wprost bramy na 3-m piętrze, pod Nrem 20 mieszkania. —19094-2-3

TRZY POKOJE
świeżo wyklejone i kuchnia na parterze, Stajnia na 4 konie i wozownia, każdego czasu do najęcia przy ulicy Dzielnej Nr 15, po stronie gdzie chodnik asfaltowy, za ulicą Karmeliską. —19094-2-3

U Akuszerki Zakrzewskiej,
na ulicy Śliziej, pod Nr 7 nowym, mieszkanie dla osoby spodziewającej się odbyć ślub, lub na dłuższy pobyt, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę, a wynagrodzenie po dług możności. —19011-2-3

Akuszerka
przy ulicy Złotej Nr 3/1521, przyjmuje osoby spodziewające się ślubu w osobnych lub wspólnych pokojach, gdzie chore znajdują wszelką wygodę i troskliwą opiekę. —19056-2-6

POKÓJ
umeblowany, parterowy, z usługą i opalem, jest zaraz do wynajęcia przy ulicy Włodzimierskiej Nr 12, mieszkania 14. —18894-2-2

W domu przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 20, obok Towarzystwa Dobrych czynności, są do wynajęcia zaraz lub od Nowego Roku

DWA POKOJE
z kuchnią, piwnicą, komórką i górą wspólną oraz jeden **Pokoik** kawalerski na parterze. Bliższa wiadomość na miejscu w Kantonie Zakładów **S. Orgelbranda Synów.** —18989-2-3

POKÓJ
z oddzielnym wejściem, widny, suchy świeżo odmalowany, dla emeryta lub kawalera w p. wnym wieku, za rs. 12 miesięcznie. Do wynajęcia zaraz, wiadomość tamże, ulica Głubowska Nr 28, mieszkania 7, 2-gie piętro od frontu. —19046-2-3

Do najęcia od 1 Styżnia 1877 r.
LOKALE
3 Pokoje o dwóch oknach z kuchnią.
3 Pokoje z Kuchnią na parterze, które także służą mogą na skład towarów.
Obadwa lokale z dwoma wchodami — oraz większe i mniejsze w nowo wykończonych ofiarnach, suche i widne, od 1 Kwietnia lub 1 Lipca 1877 roku.
Dom Celnikera, ulica Nalewki, Numer 15, naprzeciw 8-to Jerskiej. Wiadomość na miejscu. —18708-3-3

Z powodu nieprzewidzialnych okoliczności, jest do odstąpienia
LOKAL,
na parterze, w domu Nr 7 ulica Bracka, mieszkania Nr 1, salon, 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, pasaż, piwnica, komórki etc. z 5 wejściami. Może być podzielony na 2, 3 lub 4 oddzielne mieszkania, każde z osobnym wejściem. —18962-2-3

DO WYNAJĘCIA
Każdego czasu przy ulicy Elektoralnej Nr 10 (prost Zimnej). **7 Pokoi,** przedpokój i kuchnia, z dwoma wchodami na 1-m piętrze od frontu.
Wiadomość na miejscu w Kantorze Loterii. —18940-2-3

POŁOWY LUB CAŁY SKLEP
dystrybucyjny, materiałów piśmiennych i galanterji, w środku miasta, naprzeciw Banku, ulica Elektoralna Nr 7, lit A, do odstąpienia. —18838-2-4

SKLEP
Galanteryjno-Norymberski z Dystrybucją i Rękawicznictwem, jest do odstąpienia. Ulica Marszałkowska Nr 49. —19119-2-3

W środkowym punkcie miasta w domu pod Nr 4, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, do najęcia każdego czasu
SKLEP

z oknem wystawowym i oddzielnym pokojem, oraz **5 POKOI** na 2-m piętrze, świeżo wytapetowanych, z przedpokojem, kuchnią i spiżarnią. Wiadomość u Rządcy. —18435-3-3
Dnia 8 b. m. zaginęła przed wieczorem
Suka, rasy Ceter,
biała w żółte plamy, waci się „Ledia“ w o-broży z kawałkiem łańcuszka, kto ją odprawdzi na Krakowskie-Przedmieście Nr 11 do Adjutanta Placu Kapitań Sokołowa, otrzyma przyzwolone wynagrodzenie —nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności. —19135-2-6

WYDAWNICTWO MAURYCEGO ORGELBRANDA w WARSZAWIE.

JEZUS CHRYSSTUS ZAPOWIADANY, ŻYJĄCY WIDZIALNIE W ŚWIECIE i ŻYJĄCY W DZIEJACH,

PRZEZ

LUDWIKA VEUILLOTA

z dołączeniem przez E. CARLIER'A studjum o sztuce chrześcijańskiej.

Dzieło ozdobione 16 chromolitografiami 7 miedziorytami i fototypami, oraz 180 drzeworytami podług pamników sztuki od katakumb aż do dni naszych.

przekład polski

Ksiedza MICHAŁA NOWODWORSKIEGO,

Redaktora „ENCYKLOPEDJI KOŚCIELNEJ.”

Dzieło to Europejskiego rozgłosu i sławy pod względem wartości literackiej przechodzi wszystko co dotychczas o Stworzycielu i Zbawcy napisano, a ozdobnością swoją pod względem druku, chromolitografii i drzeworytów, pierwsze też miejsce pomiędzy polskimi wydawnictwami zajmie. Wychodzi ono drogą prenumeraty począwszy od 1 Listopada 1876 w 12 zeszytach miesięcznych objętości 40 do 50 stron druku, z odpowiednią liczbą tablic i chromolitografii.

Cena zeszytu rubel jeden.

Prenumeratę wnosić można częściowo po rublu, przy odbiorze każdego zeszytu oraz w kwartalnych ratach po rs 3 lub w całości rs. 12. Przy odbiorze pierwszego zeszytu płaci się za ostatni.

Z przesyłką pocztą całe dzieło kosztować będzie rs. 13, które nadsyłać można przy zamówieniu rs. 4, następnie w kwartalnych przerwach po rs. 3 lub w całości rs. 13, dla uniknięcia kilkakrotnej korespondencji. Wysyłka zeszytów uskutecznić się będzie co 3 miesiące, czyli po 3 zeszyty razem.

Prenumeratę przyjmuje wydawca w księgarniach swoich, naprzeciw posągu Kopernika i w Filii przy ulicy Senatorskiej Nr 22, oraz wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą.

DO KSIĘGARNI W. M. ISTOMINA w WARSZAWIE,

nadeszła nowa książka w języku ruskim:

ZBIÓR POSTANOWIEŃ

DO ZASTOSOWANIA USTAW SĄDOWYCH z r. 1864

DLA KRÓLESTWA POLSKIEGO,

z wszelkimi ostatnimi Ukazami Rządzącego Senatu do dnia 1-go Listopada 1876 r.

Wydanie J. P. ANISIMOWA

w St.-Petersburgu 1877 r.—Cena Rsr. 1.

—19081—3—3

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności,

ma honor zawiadomić: że na mocy decyzji Komitetu zajmującego się Urządzeniem w r. b. loterii fantowej na Zakłady dobroczynne wszelkich wyznań, pozostała część od tej loterii fantów, między temi garnitur mebli i dywan sprzedane zostaną przez publiczną licytację w gmachu Towarzystwa przy ulicy Kr. Przedm. poczynając od dnia 4 (16) b. m. (w Czwartek) godziny 11 rano.

w Warsz. d. 29 Paźdz. (10 Listop.) 1876

Prezes Administracji Ogólnej

A. Preyss.

Członek Sekretarz Towarzystwa.

K. Dąbrowski.

1—2

OBWIESZCZENIE.

Komitet Gospodarczy, zostający przy Zarządzie Naczelnika Wojskowego, powiatu Warszawskiego, wzywa niniejszem żyjących podając się dostarczenia ciepłych pokarmów dla nowozaciecznych Starozakonnych, ażeby w tym celu przybyć zechcieli na licytację w dniu 3 (15) b. m. odbyć się mającą. —19266—1—1

Potrzebna jest

Służąca Francuzka.

Wiadomość przy ulicy Elektoralfiej Nr 33, mieszkania 18. —19199—1—2

Żądana jest

O S O B A

mówiąca dobrze po niemiecku, dla dozoru i konwersacji z panienkami od godz. 3 po południu, za życie i mieszkanie. Nowomiejska Nr 14, lokaln 6. —19257—1—1

OSOBA MŁODA WDOWA,

poszukuje miejsca za Gospodynią w Warszawie lub na wieś, albo w najodleglejsze gubernie Cesarstwa. Oferty uprasza składać w Sklepie Rękawicznika W-go A. Jaśkiewicza, ulica Trębacka Nr 629, nowy 8. —19220—1—3

Osoba młoda,

odpowiednia do sklepu, potrzebuje miejsca zaraz. Wiadomość u P. Wołowicz, 1-e piętro, ulica Stare-Miasto Nr 8 nowy. —19092—3—3

O S O B A

ukształcona, posiadająca kilka obcych języków, poszukuje miejsca do towarzystwa damy lub panienki w znacznym domu, za pokój i wygodę domowe. Elektoralfia Nr 33, mieszkania 19, od 3 do 5. —19160—2—3

Jest do sprzedania

D O M

na dogodnych warunkach 9 1/2% brutto, frontowy, nowy, masiv murowany, kompletnie zamieszkały od 1 Lipca r. b., z ogródkiem istniejącą, przy ulicy Dzielnej Nr 20a/2364. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. —19262—1—3

Poszukuje się

Bony Francuzki

lub Szwajcarki na wieś, udzielić wiadomość pod Nr 14 w Hotelu Rzymskim. —19218—1—1

Potrzebna jest zaraz

GUWERNANTKA

Polka, która ukończyła tutejsze gimnazjum, oraz są do umieszczenia: Nauczyciele różnej narodowości, Bony Francuzki, Niemki i Polki, także Panny Służące i Gospodynie, Sklepowe i Oficjalisci, szukają odpowiedniego zatrudnienia, za pośrednictwem

Natalji Cieślińskiej,

Nr 17, ulica Bielańska, obok Apteki. —16171—2—6

W Bazarze Merkurego, Tłomackie Nr 2, do sprzedania

SALOPA DAMSKA,

prawie nowa, na futrze lisy niebieskie, wierzeh jedwabny, kołnierz i mufka Sobolowa, za cenę przystępną. —19259—1—3

Przy stacji Grodzisk drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, jest do sprzedania zaraz

P L A C U

z drzewkami i łąką prętów kwadratowych 636, za rubli srebrem 636. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Litewskiego, ulica Nowo-Senatorska. —19251—1—3

52. Nowy-Swiat 52.

SKŁAD WĘGLI KAMMIENNYCH IGNACEGO ZAWISZEWSKIEGO,

52. NOWY-SWIAT 52.

Sprzedaje Węgle kamienne, krajowe i zagraniczne, w najlepszym gatunku, Korzec grubego rs. 1, korzec kostkowego kop, 90.

z natychmiastową odstawa w skrzyniach zamykanych.

Zamówienia przyjmują się:

w Kantorze Drukarni Kurjera Godziennego, ulica Czysta Nr 6.

w Kantorze Loterii i Składzie Cygar p. Silberstein, ulica Wierzbowa b. Hotel Angielski

W Kantorze Informacyjnym B. Korpaczewskiego, ulica Hr. Berga Nr 7.

W sklepie parasolniczym pana K. Münchensanga, Krakowskie-Przedmieście wprost Zamku.

W Handlu Braci Wróbel, obok kościoła Ś-go Krzyża

W Sklepie Galanterijnym i Rozmaitości p. Ferdynanda Szulca, przy ulicy Długiej Nr 32 (na Potkańskim).

W Sklepie Rozmaitości p. Emilji Fałęckiej, przy rogu ulicy Bednarskiej i Krakowskiego Przedmieścia Nr 25.

W sklepie rękawiczniczym p. E. Vetter, ulica Marszałkowska Nr 67.

Oraz w Kantorze na miejscu, Nowy-Swiat Nr 52.

Sprzedaż detaliczna na miejscu, na korce i pudy.

1—10

— 19155 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI TELEGRAM.

Na Jesienny i Zimowy Sezon

OTRZYMALIŚMY

WIELKI WYBÓR GARDEROBY MĘSKIEJ
i DZIECINNEJ z FRANCUZKICH, ANGIELSKICH
i BRYNSKICH MATERJAŁÓW.

PREIS CURANT:

Garnitury Jesienne Żakietowe od rs. 19—26; Garnitury Marynarkowe op rs. 16—23; Garnitury czarne Tuzurkowe od rs. 25—32; Garnitury czarne Frakowe od rs. 25—32; Garnitury czarne Żakietowe od rs. 22—28; Palta Jesienne od rs. 14—24; Palta z Pasami od rs. 22—28; Palta do Stanu od rs. 16—25; Palta Zimowe od rs. 14—32; Palta z Pasami od rs. 24—36; Palta do Stanu od rs. 25—32; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. 17—22; Kurtki do Polowania od rs. 8—14; Bluzy do kolarstwa jazdy od rs. 8—12; Szlafroki Dubl. różne od rs. 12—20; Ranne ubrania od rs. 14—17; Palta Dziecinne z pasami od lat 4 do 15 od rs. 9—16; Palta Dziecinne zimowe od lat 8 do 12 od rs. 10—14; Różne Spodnie kortowe od rs. 4 kop. 50—8 kop. 50; Różne Spodnie do gospodarstwa od rs. 4—5 kop. 50; Kamizelki Bilardowe od rs. 6 kop. 50—8 kop. 50; Kamizelki Pluszowe po rs. 4; Kamizelki Aleksandryjskie po rs. 5; Kamizelki Sztuczne od rs. 3—4; Palta podbite barankami od rs. 18—30; Kurtki podbite barankami od rs. 16—20; Marynarki podbite barankami od rs. 14—22.

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,

Obecnie ulica Senatorska Nr 22,

vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego.

40—C—16394

SKŁAD SZKŁA I PORCELANY

BRACI LESSER

w Warszawie, przy ulicy Rymarskiej,

Poleca po cenach znizonych:

CENY ZNIZONE. Handlującym odstępnie się stosowny rabat.

CENY ZNIZONE. Handlującym odstępnie się stosowny rabat.

Garnitury stołowe porcelanowe Francuskie, Czeskie i Berlińskie, białe ze złoconymi lub kolorowymi obwódkami, na 12-ście i 24-osób.

Garnitury stołowe fajansowe, angielskie i z kolorowymi obwódkami, na 12 i 24 osób.

Garnitury do Herbaty i Kawy z porcelany francuskiej, czeskiej i berlińskiej ze złoconymi i kolorowymi obwódkami, na 12 i 24 osób.

Filiżanki porcelanowe i fajansowe do herbaty i kawy w znacznym wyborze.

Garnitury stołowe kryształowe: francuskie, czeskie i angielskie, szlifowane i gładkie, na 12, 24, 36 i 48 osób.

Garnitury do octu i oliwy, **Koszki** kryształowe do owoców i cukru, **Klosze** do sera i masła.

Kompotierki, Kierafki, Salaterki, Maselniczki, Płukaniki, Talerzyki szklane deserowe szlifowane.

Profityki kryształowe i t. p.

Wielki wybór szklanek i kieliszków szlifowanych, od kop. 90 tuzin.

Garnitury do mycia: porcelanowe i fajansowe w różnych fasonach i kolorach.

Umywalnie drewniane i żelazne z marmurowymi płytami i z pedałami, oraz bez tychże.

CENY ZNIZONE.

(handlującym odstępnie się stosowny rabat.

1-3

— 19245 —

WYPRZEDAŻ

15,000 Rs.

przedmiotów Paryzkich, imitacja złota:

Garnitury damskie i Koleczki now. zł. z imitacją diam. od kop. 50 do rs. 250; Broszki, Spilki, Medaljony, Krzyżki od kop. 30 do rs. 2; Pierścionki od k. 15 do rs. 1; wszelkiego rodzaju Spinki od k. 2 do 75, emaljowane od k. 30 do rs. 150; Garnitury męskie od k. 25 do 50; Łańcuszki do zegarków od k. 30 do 1,25; Lornetki teatralne 4 rs.—Broszki, Krzyżki, Medaljony, Spilki, Pierścionki z diam. amerykańskimi oprawami w srebro od rs. 150.—Wszystkie te przedmioty są ostatniej mody, a sprzedawane są ze stratą, dla tego tylko, że się zmuszonym jest sprzedawać.

Aleksandre de Paris.

Ulica Nowy-Swiat dom Szubarskiego, wprost 8 to Krzyżkiej. —18992-3-3

TUMAKI

pod salopę, w dobrym gatunku i stanie, do sprzedania za pomiarową cenę. Ulica Wiejska Nr 12, straż wskaże. —19050-3-3

8 Medali z wystawy

MAGAZYN

krajowych i zagranicznych

EDWARDA LOTH

ulica Krakowskie-Przedmieście Numer 15

Świeżo assortowany został w znaczny wybór **Kapeluszy Paryzkich** dla dam i dzieci z ubraniem i bez tegoż, jako to

Filcowe gładkie i z długim włosiem zwane **Flamand** z piór aksamitne, futrzane i t. p.

Pióra w najnowszym rodzaju fantazyjne i strusie, **Kwiaty**, **Fasony** i **Ozdoby**.

Również poleca powyższego rodzaju wyroby własnej fabryki od cen najniższych.

Kapelusze filcowe damskie i dziecięce przyjmują się do **przerabiania** na nowe formy.

Panom kupcom i Paniom utrzymującym magazyny, móg odstępnie się wiadomy rabat.

6-6

18070 —

H. KRAFT.

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

EGZYSTUJĄCE od r. 1866.

Piece wszelkiego rodzaju

od najmniejszych i najtańszych dla ogrzewania mieszkań robotników, aż do najbardziej zaawansowanych i najwykwintniejszych **DLA SALONÓW**, najlepszej konstrukcji, przedstawiające mianowicie w opale wielką oszczędność przez zupełne wypalanie się materiału opałowego, piece napędzające się z wierzchu, w których raz rozpalony ogień przez kilka miesięcy i dłużej palić się może, oraz **PIECE do OPALANIA GAZEM** (Combusteurs) bez rur dymowych, **KUCHNIE ŻELAZNE** w rozmaitych wielkościach i po najtańszych cenach. Piece w lepszych gatunkach nie podlegają żadnej reparacji, są przeto nieograniczonej trwałości i przedstawiają nadto tę korzyść, że nadzwyczaj mało miejsca zajmują, a w razie mogą być zupełnie z lokalu usunięte—utrzymuje na składzie w wielkim doborze i podejmuje się także kompletnych urządzeń ogrzewania całych zabudowań ogrzaniem powietrzem, gorącą wodą i parą, według najnowszych systemów, które największe uznanie już zyskały.

11-0

— 17160 —

Ostrzeżenie.

SPRZEDAŻ PIWA,

przy rogu ulic Wspólnej i Kruczej, nie czasowo do Nowego Roku odbywać się będzie, jak głosi to Pan Klutke, który nigdy nie był właścicielem tego lokalu, lecz wynajmującym, prowadzoną będzie nadal, przez samego właściciela zakładu polecając piwo wyborowe w butelkach z najlepszych browarów. —19169-2-2

Jest do sprzedania za cenę nader przystępną Garnitur Mebli

mahoniowych, urzędowej roboty, oraz **Matrace** z włosu i waldharu, u Tapicera. Senatorska Nr 20. —18228-7-12

SŁOMA

targana pszena i żytnia, po rs. 1, Siano rs. 1 kop. 50, Koniczyna rs. 1 kop. 65 za centnar, jest do nabycia w Składzie **A. Chodowieckiego** dawniej Rakeczy, dostarcza się w 3 dni po zamówieniu, minimum 12 centnarów. —18685-3-3

Reperacje Maszyn

wszelkiego rodzaju wykonywa spieszenie, dokładnie i tanio

FABRYKA

Maszyn i Narzędzi

Jakóba Fajans w Warszawie
Danielewiczowska Nr 619/20 (5).
—116-0-2288—

Nowy-Swiat naprzeciwko Kopernika.

W Składach Herbaty

LEONA KRUPECKIEGO.

przyjmują zamówienia na **Węgle i Drzewo** po cenach z dostawą:
Za korzec grubego węgla najlepszego Śląskiego I-go gatunku rs. 1.
Za korzec grubego węgla najlepszego Śląskiego II-go gatunku, kop. 90.
Przy większych zamówieniach odstępnie się procent.
Za sześcian kubiczny drzewa sosnowego szczapowego, rs. 12 kop. 50.
Za sześcian kubiczny drzewa olśowego szczapowego, rs. 13 kop. 50.
Za sześcian kubiczny drzewa brzoźowego szczapowego, rs. 15.
Za porąbanie siana dolicza się rs. 1.
Odstawa w terminie oznaczonym przy obstalunku w wozach zamkniętych.
3-8 — 18769 —

Krakow.-Przedm. w domu przechodnim Roeslera.

Wyprowadz

W SKŁADZIE LAMP I NACZYŃ KUCHENNYCH
Aleksandra Wiktorskiego, ulica Rymarska Nr 14 nowy

Z powodu nadchodzących świątecznych towarów urządzeniem wyprowadz po cenach znacznie niższych. 6-6 — 18551 —

F. SCHLAGER

FABRYKA RĘKAWICZEK I MAGAZYN
GALANTERJI

NOWY-SWIAT Numer 49.

Magazyn mój z ulicy 8-to-Krzyżkiej, przeniosłem na róg Wareckiej i Nowego Świata.

Zachęcony uznaniem Szanownej Publiczności, postanowiłem podnieść fach rękawiczniczy do rzędu najpierwszych Magazynów Europejskich, zaopatrzylem magazyn najwytworniejszym doborem towarów francuskich angielskich i niemieckich; trzymając się zawsze tej zasady, że tylko na ilość obrotowego towaru zyskać można, pomimo znacznych kosztów jakie poniosłem na urządzenie okazałego nowego magazynu, wszakże gdy takowy znajduje się w tym własnym domu, ceny rękawiczek i wszelkich innych galanteryjnych przedmiotów, pozostawiłem takie same jak na Święto Krzyżkiej ulicy były żądane; o czem mam honor donieść szanującą mnie dotąd Publiczności.

5-8

— 18729 —

Kr.-Przed. p. f. Kaczkowski.

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH JULJANA PENKALA,

POLECA W WIELKIM WYBORZE:

Szlafroczyki gotowe tartanowe w kratę rs. 6, wełniane z przodami haftowanymi rs. 8 kop. 50 i flanelowe od rs. 10.

Kostjummy w kartonach (demi confectioné) od rs. 20, dzieciinne od rs. 10.

Spódniczki ciepłe flanelowe z szlakiem haftowanym.

Flanele 2 i pół łokcia szerokie od kop. 90.

Armure crêpe gładki i w pasy na Vetement, kop. 35.

Matlasse rayé czysto wełniane we wszystkich kolorach, kop. 50.

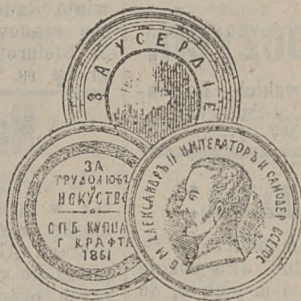
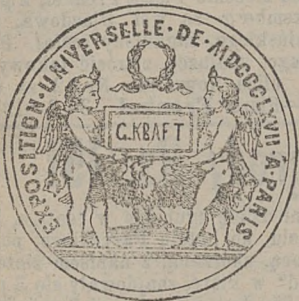
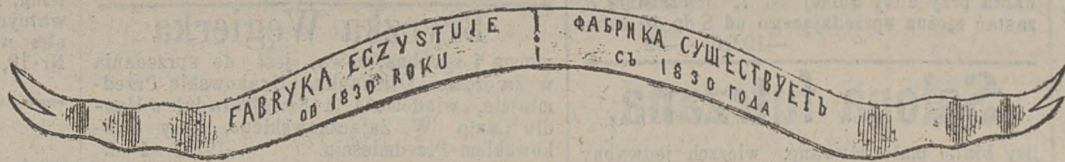
Natté i Serge czysto wełniane odznaczające się trwałością, kop. 60.

Materje Lyońskie czarne z fabryki C. J. Bonnet et Comp. z powodu znacznej go zakupu i dokonanego przed podwyżką cen je-
dwabin, sprzedaje po cenach niższych niż obecnie fabryczne.

Aksamity Lyońskie, Popeliny Irlandzkie, Repsy, Armu-
ry i Matlasse czysto wełniane na Polonezy, Paltoty i Pokrycia futrzane.

Kaszmir Merinos francuzki czarny, od kop. 75.

3-0 — 18796 —



Fabryka Tabaczna G. Krafta w Petersburgu.

zawiadamia niniejszem, że znane powszechnie ze swej dobroci

CYGARA.

nagrodzone medalami i dwoma orłami, nadesłała do Składu Cygar i Papierosów, istniejącego pod firmą M. KICZOROWSKI, w Warszawie, przy ulicy Wierzbowej pod Nr 3, wprost filarów Gmachu Teatralnego.

Polecając takowe Szanownej Publiczności, zapewnia się w dodatku PP. handlującym odpowiedni rabat.—Petersburg, dnia 25 Października 1876 roku.

G. Kraft.

Pracy i Pracy

szuka Nauczyciel Polak, który nieszczerliwym przypadkiem nogę utracił. Posiada on język niemiecki, łaciński, grecki i francuski. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, pośrednictwo Dąbrowskiej. —19260—1—1

Potrzebny jest zaraz

Pisarz z kaucją rs. 200,

do składu węgla i drzewa, znający dokładnie miejscowość i stosunki Warszawy. Wiadomość w składzie węgla, Ś to Krzyżka Nr 12. —19163—2—3

Czeladnik Szewski,

poszukuje miejsca zaraz do krajania albo sprzedaży obuwia damskiego. Wiadomość, ulica Kościelna Nr 16, w bramie na prawo, mieszkania Nr 18. —19082—3—3

BUFETOWA

potrzebna jest do pierwszorzędnej Restauracji, która zna języki polski i niemiecki. Blizsza wiadomość u pana Güner, ulica Bielańska Nr 604, nowy 4. —19165—2—3

Znana od kilkunastu lat właścicielka zakładu mlecznego, egzystującego dawniej wprost Skweru na Krakowskim-Przedmieściu, obok domu Fajansa; przeniesiony obecnie obok Wystawy Sztuk Pięknych, przy kościele Ś-jej Anny, poleca się z wyborem mlekiem kwaśnym i słodkim, śmietaną, czekoladą, kawą i Herbatą, oraz ciastem domowego wypieku i jak lat dawnych tak i teraz usilnem staraniem jej będzie zjednać sobie doborowemi artykułami uznanie Szanownej Publiczności. —19244—1—3

SKŁAD DRZEWA

i Węgla Kamiennych

B. BOLCEWICZA

przy ulicy Tamka Nr 8,

zaopatrzony w najlepsze gatunki drzewa sosnowego i brzoźowego, w kłociach i sążniach, kompletne suche, jako też i węgle kamienne krajowe i zagraniczne, po cenach bardzo umiarkowanych

Obstalunki przyjmują się w Składzie Papieru i Galanterji B. Bolcewicza, Nowy-Swiat Nr 41. —19052—1—12

WARSZAWSKA SZWALNIA REKAWICZEK

F. Szaniawskiego, Tłomackie Nr 6 nowy domu

mieszkania 8, na dole, wyucza za bardzo przystępną cenę zryć rekawiczki na maszynie Wiedeńskiej Rotha, na której młoda osoba łatwo rs. 1 kop. 50 dziennie jest w stanie zarobić. Wiadomość od 3 do 8 po południu. —19264—1—3

Z powodu zmiany interesu do sprzedania po cenie niżej kosztu:

Ornat prawdziwy aksamitny z kolumną białą jedwabną rs. 30, bursz biała morowa rs. 1 kop. 50, dwie stule nie uszyte razem rs. 4, wierzch na poduszkę kościelną rs. 2, na zwycajną poduszkę rs. 1, sukienka na kielich rs. 1 kop. 35, szup do ornatu rs. 4, drugi rs. 5, szlak rozpoczęty z dodaniem włóczek rs. 3 kop. 50, wszystko robotą krzyżową, na kanwie, bielizna kościelna itp. Ulica Ś to Jerska Nr 12 w drugiej bramie po lewej ręce, od godziny 10 z rana do 2 z południa. —19241—1—1

Dubeltówka systemu Lankastra z fabryki Lebedy, doskonale bijąca, bardzo mało używana wraz z przyberami i pułem do sprzedania za rs. 80, Skrzypce stare Kremskie za rs. 35, Album Kopernika z medalem i życiorysem za rs. 6 do sprzedania. Kanonia Nr 8, 1 piętro. Wiadomość od 3-jej po południu. —19200—1—5

Wdowa po Urzędniku

STOŁUJE PRYWATNIE.

Nowy-Swiat Nr 26, 1-e piętro. —19211—1—1

Tokarnie,

mogącą toczyć przedmioty 3 łokcie długie, zechce zostawić adres pod lit. W. W. w Red. Kur. Warsz. —19215—1—1

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.”—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Jest do wypożyczenia Rs. 3,000, na pewną hypotekę domu w Warszawie, z procentem umiarkowanym a pewnym, prztem chciałby pożyczający ulokować się za Rządce tegoż domu z wynagrodzeniem, do czasu zwrotu kapitału. Wiadomość w Sklepie Złotniczym przy ulicy Trebacekiej Nr nowy 5. —19242—1—3

DOM

przy ulicy Freta do sprzedania lub zamiany na większy z dopłatą. Wiadomość, Mazowiecka Nr 11/1350, mieszkania 20, do 11 rano lub 4—6. —19170—1—3

Biuro Posłańców

miasta Łodzi, poszukuje ludzi zdalnych na posłańców.

Blizsza informację powziąć można przy ulicy Grzybowskiej w domu Nr 29, mieszkania 15, do 9 godziny rano. —19212—1—3

Wyprzedaż Obuwia

przerwana na ulicy Pańskiej Nr 48, z powodu przeprowadzki, odbywa się dalej na ulicy Solnej Nr 11, na dole od frontu, po cenach powtórnie znizonych, damskiego w każdym czasie, męskiego od 2 do 6.—Tamże do sprzedania znaczna ilość KOPYT, większa część z warsztatu kopyciarza francuskiego. —19225—1—3

Magazyn Strojów

jest do sprzedania z powodu zmiany interesu, z całym urządzeniem lub bez, za bardzo przystępną cenę, w dobrym punkcie, przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 7. Blizsza wiadomość w Magazynie.—Tamże jest Maszyna ręczna do sprzedania i potrzebna Panna uzdatniona do strojów zaraz. —19235—1—3

Wyprzedaż nowych zabawek dziecinnych:

Nietoperz fruwiący w powietrzu jak prawdziwy ptasek kop. 50, La Sirene rs. 1 kop. 25, La Marmite rs. 1 kop. 50, Bak brzęczący 50 i 25 kop. W Magazynie Alexandre de Paris. Nowy Świat Nr 76, dom Szuberskiego. —19217—1—3

Plaszcz duży szopowy

używany, nowem suknem szaraczkowym pokryty Burka używana, świeża flanela podbita, Buty jutowe, mało używane, dwie duże ciepłe damskie Chustki, są do sprzedania przy ulicy Solnej Nr 7, mieszkania 3, zastać można sprzedającego od 8 do 10 rano. —19216—1—2

Salopa futrzana,

lisy białe, mało używane, wierzch jedwabny rypsoły nowy, do sprzedania. Wiadomość, ulica Krucza Nr 10, u Właściciela domu. —19234—1—3

Salopa Tumakowa,

bardzo piękna, wielka, materją ciężką jedwabną kryta, nieużywana, oraz inne przedmioty futrzane do sprzedania za mierną cenę. Wiedzieć można codziennie od 10 do 1 rano. Ulica Mazowiecka Nr 8, mieszkania 16. —19210—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Futro Niedźwiedzie

za przystępną cenę, mało używane. Plac Grzybów Nr domu 14, mieszkania 1, na dole, za stać można od godziny 10 rano, do 3 po południu. —19205—1—1

DO SPRZEDANIA:

Fortepian palisandrowy, o 7 oktawach, pierwszorzędnej Wiedeńskiej fabryki, mało używany, Dwa Futra męskie, Palto używane i Kozeta z 6 Fotelikami. Wiadomość u właściciela domu, przy ulicy Waleców Nr 8 i rogu Grzybowskiej. —19224—1—1

Do sprzedania:

Kilka Bram okatych do wozowni składów lub warsztatów, Pompa żelazna do studni, oraz wierzch syberyjowy bleu noir do futra, w dobrym stanie, za niską cenę. Nowogrodzka Nr 3, mieszkania 4. —19238—1—3

DO SPRZEDANIA:

duża umywalnia orzechowa z blatem z marmuru florenckiego za rs. 50, mały garnitur mebli rypsem kryty ze stołem mahoniowy prawie nowy za rs. 100, Lustro w ramach złotych za rs. 25 i inne rzeczy. Ulica Aleja Jerozolimka Nr 38, 3 piętro Nr miesz. 8, od godziny 10 do 4tej z południa —19203—1—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, są do zbycia dwa INTERESA PROSPERUJĄCE z powodzeniem od lat kilku, razem lub pojedynczo, z których jeden odpowiedniejszy dla obywateli z dystrykacją, ogółem za sumę około trzech tysięcy rubli sr. Pewne informacje powziąć można w narożnym galanterijnym sklepie W-go Skórzewskiego, Marszałkowska Nr 53. —19177—1—6

Fortepianów Zagranicznych L. FRANKLA,

przy rogu Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2 nowy Fortepian, prawie zupełnie nowy, fabryki Hoffera, z całym metalowym b'atem, 4 szprejami, najnowszej konstrukcji i fasonu, za bardzo przystępną cenę. —19232—1—3

Do sprzedania za rs. 65

FORTEPIAN

mahoniowy, o pół 7 oktawy, silnie zbudowany, z mocnym i śpiewnym tonem. Grzybowska z Żelazną Nr 54a, mieszkania 2.—Tamże Kaftan syberyjowy w dobrym stanie za rs. 6. —19179—1—3

Fortepian

o 7 oktawach, mahoniowy, krótkiego fasonu, z całym b'atem. Ulica Senatorska Nr 6, u fortepianisty Friderika Miller. —19153—2—3

Jest do sprzedania

Szafa dębowa

na jesion lakierowana, 4 1/2 łokci wysoka, 2 1/2 szeroka, o 30 półkach pod Nrem 8 przy ulicy Niecałej, Nr mieszkania 15, stróż wskaze. —19214—1—1

Garnitur Mebli,

rypem kryty, szeszlony skórą kryty, 2 szafy rozbieranych, biuro męskie na szafkach, biurko zwozajne, 2 łózka, lustro i niektóre domowe meble. Ulica Pańska Nr 15 nowy, w prawej ścieżynie za dole, drzwi na lewo. —19253—1—6

MAGLE

są do sprzedania mało używane, za Wolskimi rogatkami, za bardzo małą cenę, z powodu wyjazdu, Nr 24. —19240—1—1

Bryczka Węgierka

moena i zgrabna, nowa, jest do sprzedania w Za'ezdzie Dziekaaka, Krakowskie-Przedmieście, wiadomość u Szwajcara lub w Handlu Lamp W. Zajęczkowskiego, przy Krakowskim-Przedmieściu. —19246—1—2

Do sprzedania

5 Koni roboczych,

zdrowych i silnych, w Królewskich Łazienkach, w Ulańskich Koszarach, u Smotrytiela. —19247—1—3

Mieszkania:

Dwa pokoje i kuchnia, na 3-m piętrze za rs. 120 rocznie, a także jeden lub dwa pokoje z wspólnym przedpokojem, na 1-m piętrze, do wynajęcia każdego czasu.—Tamże może być Pokój na demi place, za udzielanie 7 mioletniemu Chłopezykowi muzyki i innych obiektyw. Grzybowska Nr 29, u Właściciela. —19231—1—6

W każdym czasie jest do wynajęcia

TRZY POKOJE,

pasaż, kuchnia, z dwoma wchodami i ogródkiem. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 8/1701B, u Właściciela domu. —19221—1—3

246 rubli rocznie.

Ulica Marszałkowska Nr 18 nowy, przy kolei Wiedeńskiej, w każdym czasie do odstąpienia, przez zamieszkałego od lat 3 lokatora.—Dwa Pokoje z przedpokojem i kuchnią, obszerne, światłe, suche i ciepłe, frontem na wielki i czysty dziedziniec, przytem piwnica, góra i skład na opał.—Stróż wskaze. —19219—1—3

Mleczarnia z Kawiarnią,

jest do odstąpienia zaraz z powodu choroby właściciela, przy rogu ulicy Długiej i Placu Krasieńskiego, gdzie stacja omnibusów. Wiadomość na miejscu. —19263—1—2

LOKAL

złożony z 5 pokoiów i kuchni, z wodociągami i zlewami, na parterze, przy ulicy Żółkiewskiej pod Nrem 27, z wozownią i stajnią lub bawialnią, w każdym czasie do najęcia. Blizsza wiadomość u stróża. —19209—1—3

POKOIK

przy rodzinie, jest do wynajęcia każdego czasu z usługą lub bez takiej, przy ulicy Grzybowskiej Nr 18. Wiadomość u stróża. —19255—1—1

Poszukuje się Pokoju

dla osoby ukształconej płci żeńskiej, przy zanej rodzinie, z obiadem i usługą, w okolicach Placu Zielonego, Adressa pod literą Z. uprasza się złożyć w Redakcji niniejszego pisma. —19161—2—3

Mieszkanie umeblowane

na 1-m piętrze, złożone z salonu z fortepianem i kilku pokoiów, kuchni, stajni i wozowni, z powodu wyjazdu jest do wynajęcia każdego czasu po dzień 1-go Maja, w domu przy ulicy Aleja Ujazdowska Nr 19. Wiadomość na miejscu, codziennie rano do godziny 12, a po obiedzie od 3 do 5, mieszkania Nr 1. —18541—10—10

Bardzo tanio!

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia MIESZKANIE, składające się z 6 pokoi, przedpokoju, pasażu i dużej kuchni, spiżarni i trzech piwnic, z oświetleniem gazowym, na dole od frontu, wodociąg i wolność spaceru w ogrodzie, rog Wiejskiej i Placu Ś go Aleksandra Nr 16 nowy, stróż wskaze. —19197—2—6

Sklep Wiktualów

z obszernem mieszkaniem, jest do odstąpienia z powodu wyjazdu, oraz Meble i sprzęty domowe, Nr 8 nowy, Nowy-Swiat. —19129—2—3

Sklep Wiktualów

do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Kapitulnej, wprost domu pod Nrem 3. —19248—1—1

Nagrody Rs. 10

temu, kto wynajdzie zajęcia w zakładach prywatnych lub fabrykach, dla mężczyzny w średnim wieku z padłego z etatu. Elektoralna Nr 19, mieszkania 15, na drugim piętrze. —19249—1—3

Kwit na rs. 200,

wystawiony na zlecenie Fiszla Frenkel, z podpisem L. Szttemberg ze wsi Ujazdowa, powiatu Radomskiego, zagubiony został. Proszę szanownego znalazcę, zwrócić takowy p M. Steinroth, ulica Nowolipie Nr 12, za nagrodą rs. 3.—Fiszla Frenkel. 3—3—19114

Nagrody Rs. 15!

W zeszłą niedzielę zgubiono w teatrze, lub też w przejściu do hotelu Paryskiego, portmonek czerwony, skórzany, z napisem złotymi literami „Gold“ w której znajdowały się 3 papierki po rs. 25, dwa 5 rublowe i 7 pojedynczych, oraz 2 małe kluczyki, kalendarzyk i 3 monety dawne polskie. Była to własność przejezdnej i bardzo niezamożnej osoby, łaskawy znalazca raczy zatem pomienioną zgubę złożyć w Redakcji niniejszego pisma, za powyższą nagrodą, jeśli takowej żądać będzie. 3—3—19112

Dnia 8 b. m., zabłąkał się

KOZIOŁ

i jest do odebrania za udowodnieniem i zwroceniem kosztów przy ulicy Wolność Nr 8. —19229—1—1

Dnia 9 b. m., zginął

Piesek mały żółty,

w czapraczkę szarym, syberyjowym. Uprasza się znalazcę o odprowadzenie go lub o uwiadomienie, za stosowną nagrodą Ulica Nalewki Nr 7, mieszkania 9. —19236—1—1

W d. 3 b. m. zginął

Pies, Wyżel czarny,

z jednym uchem skałeczonem. Uprasza się znalazcę o odprowadzenie na ulicę Dzielna Nr 14, mieszkania 4, za nagrodą. Nieprawnie zatrzymujący, do odpowiedzialności sądowej pociągnięty zostanie. —19083—3—3

Довольно Цензурно.